

REPUBLIKA

ROK XVI.

ŁÓDŹ.

SOBOTA, 8 PAŹDZIERNIKA 1938 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY

Nr 76

Czesi zwracają Węgrom terytoria

Rokowania o wytyczenie nowych granic rozpoczyna się w niedzielę w mieście Komarno

Węgry domagają się wspólnej granicy z Polską

BUDAPESZT, 7 października. (PAT) Dziś po południu prem. Imreedy i min. spraw wewnętrznych Keresztes-Fischer przyjęli na 2-godzinnej audyencji przez regenta Horthy'ego.

Następnie odbyło się posiedzenie rady ministrów, którego przedmiotem było omówienie prac przygotowawczych do rokowań czesko-węgierskich.

Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, węgierska agencja telegraficzna ogłosiła następujący komunikat urzędowy:

ROKOWANIA WĘGERSKO-CZESKIE ZA ZGODĄ OBU RZĄDÓW ROZPOCZNA SIĘ 6-go PAŹDZIERNIKA O GODZ. 19-ej w KOMARNIE. W rokowaniach tych rząd węgierski reprezentować będą minister spraw zagranicznych Kanya i minister oświaty hr. Teleky. Oba ministrowie towarzyszyć

będą rzeczoznawcy z poszczególnych ministerstw.

PRAGA, 7 października. (PAT) Czeskosłowackie Biuro Prasowe donosi, że przewodniczącym delegacji do

KOMISJI DELIMITACYJNEJ, MAJACEJ DOKONAĆ ROZDZIAŁU TERYTORIÓW MIĘDZY CZECHAMI A WĘGRAMI został mianowany minister Józef Tiso.

BUDAPESZT, 7 października. UZHOROD, 7 października

(PAT) Wypadki ostatnich tygodni przeżywała ludność Rusi Podkarpackiej w wysokim napięciu i oczekiwaniu na decyzję, które przyniosłyby zarówno rdzennym Węgrom, jak i pozostałej ludności tego kraju, wyzwolenie spod okupacji czeskiej, trwającej od 19 lat.

Pod naporem mas ludowych, niezdobywani dotychczas, a nawet pozostający na żołdzie czeskim, działacze i publicyści miejscowi jednomyślnie wypro-

wiadają się za konieczność ZREWIDOWANIA ZAGADNIENIA PRZYNALEŻNOŚCI PAŃSTWOWEJ RUSI PODKARPACKEJ.

Centralna ruska rada narodowa powzięła jednomyślną uchwałę, żądającą prawa samookreślenia dla Rusinów węgierskich w drodze natychmiastowego głosowania ludowego.

Panuje przekonanie, że plebiscyt wypadnie przygniatając większość głosów na korzyść Węgier.

RZYM, 7 października.

(PAT) Cała prasa w korespondencjach z Warszawy i Budapesztu obszernie omawia

DAŻENIA POLSKO-WĘGERSKIE DO UZYSKANIA WSPÓLNEJ GRANICY. Tendencje te są przyjmowane przez włoskie koła polityczne z uznaniem i zadowoleniem.

BUDAPESZT, 7 października.

(PAT) W mieście granicznym Komarno, w którym mają się odbyć roko-

wania węgiersko-czeskie, sytuacja od wczoraj znacznie się zaostrzyła. Policja czeska zabroniła ludności opuszczania mieszkań po godz. 21-ej. Czeskie władze policyjne zdjęły i zniszczyły wszystkie flagi węgierskie, które były tam w ostatnich dniach wywieszone. Wydały również zakaz noszenia oznak o barwach węgierskich. Kilka osób, które się temu oparły, dotkliwie pobito. Podobnie postępują władze w innych miejscowościach, w których dotychczas tolerowały objawy sympatii dla Węgier.

W mieście Ersekújvár doszło do STARCIA LUDNOŚCI Z WŁADZAMI CZESKIMI.

w wyniku czego 4 osoby są ranne.

W Bratysławie policja aresztowała i pobita kilkunastu studentów węgierskich. W okolicy Słowackie Nowe Mesto na północno-wschodniej granicy Węgier zauważono dziś od wieczora również wzmożoną akcję wojsk czeskich nad umocnieniem granic.

UNIA PAŃSTWOWA CZECHÓW I SŁOWAKÓW

Ministrowie słowaccy wchodzą w skład rządu praskiego
Wybory nowego prezydenta Czechosłowacji odbędą się po ustaleniu granic

PRAGA, 7 października. (PAT) Uchwały, powzięte w dniu wczorajszym na kongresie stronnictwa słowackiego, zaakceptowane przez rząd praski, dotyczą na razie UZNANIA AUTONOMII SŁOWACKIEJ jako takiej, w szczególności zaś tylko w kwestii decentralizacji władzy wykonawczej.

Zarządzenia autonomiczne organów ustawodawczych ustalone będą niebawem w dalszych rozmowach, jakie nawiązane zostaną między członkami rządu praskiego i członkami przyszłego rządu słowackiego. Minister pełnomocny na Słowację dr. Tiso wraz z współpracownikami przybył dziś przed południem do Pragi.

PRAGA, 7 października. (PAT) Prezes rady ministrów gen. Syrový, jako pełniący obowiązki prezydenta republiki, podpisał dziś w godzinach popołudniowych DEKRET NOMINACYJNY CZŁONKÓW AUTONOMISTYCZNEGO RZĄDU SŁOWACKIEGO.

Mianowani zostali następujący ministrowie: M. Czernak, b. minister rządu praskiego, dyr. gimnazjum matematyczno-przyrodniczego w Bratysławie, p. Teplánski, poseł do parlamentu, J. Lichner, poseł do parlamentu i dr. F. Durčanský, adwokat w Bratysławie.

Jak wiadomo, projekt ustawodawczy dotyczący organizacji władzy wykonawczej na ziemi słowackiej, przewiduje, że MINISTROWIE SŁOWACCY SA JEDNOCZEŚNIE CZŁONKAMI RZĄDU W PRADZE.

Wbrew pierwotnym koncepcjom, do rządu praskiego nie weszli posłowie Sidor i Sokol, którzy odmówili wzięcia udziału w rządzie ze względów zasadniczych. Fakt ten zasługuje na specjalne podkreślenie. Na ich miejsce weszli dwaj inni członkowie słowackiej partii ludowej w osobach posłów Durčanskiego i Czernaka. Pozostali dwaj ministrowie, t. zn. Lichner i Teplánski, reprezentują słowackie skrzydło stronnictwa agrariuszy.

PRAGA, 7 października. (PAT) Generał Syrový przyjął w godzinach popołudniowych przywódcę czesko-słowackiego stronnictwa socjaldemokratycznego posła Hampla, który w imieniu swego stronnictwa oświadczył szefowi rządu, że solidaryzuje się z uchwałami, powziętymi wczoraj na kongresie partii słowackiej w Żilinie.

Berlin, 7 października. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne podaje, że wydane zostało ponownie zarządzenie, aby ludność zaniechała rzucania kwiatów do wozu kanclerza, gdyż w dniu dzisiejszym rzucony bukiet zranił lekko kanclerza w twarz.

Berlin, 7 października.

(PAT) Kanclerz Hitler w swej czwar-

tej podróży przez dawną niemiecko-czechosłowacką granicę przybył dziś przed południem do Obersdorfu, a następnie przez Schoenwiese i Kohlbad do Jaegerndorfu, pierwszej większej miejscowości w 4-tej strefie, gdzie zgromadził mu oraz marszałkowi Goeringowi powitanie. Kanclerz w otoczeniu Goeringa i Henleina wygłosił z balkonu

PRAGA, 7 października. (PAT) Czeskie Biuro Prasowe podaje, że zarówno przypadające na październik zwołanie letniej zwyczajnej sesji parlamentu czeskosłowackiego, jak i zgromadzenie narodowe, które w myśl konstytucji winno być zwołane w ciągu dni 14 od chwili rezygnacji prezydenta republiki, celem

DOKONANIA NOWEGO WYBORU NACZELNIKA PAŃSTWA, ze względu na nadzwyczajne okoliczności, wynikłe w związku ze zmianą

granicy republiki, odłożone zostało na czas nieograniczony. Zwołanie parlamentu będzie możliwe wtedy, gdy po ustaleniu nowych granic będzie dokładanie wiadome, którzy z posłów i senatorów wskutek przejścia ich okręgów wyborczych pod obcą władzę suwerenną utracili swe mandaty.

LONDYN, 7 października. (PAT) Według informacji ze źródeł autorytatywnych, komisja międzynarodowa w Berlinie doszła wczoraj do porozumienia w sprawie WZAJEMNEGO ZWOLNIENIA WIEŹNIÓW PRZEZ NIEMCY I CZECHOSŁOWACJĘ W CIĄGU 24 GODZIN.

PRAGA, 7 października. (PAT) Od wczorajszego popołudnia władze pocztowe zawiesiły ponownie wszelkie prywatne rozmowy telefoniczne z zagranicą.

Hitler ranny w twarz od rzuconego nań bukietu.—Goering w Sudetach.— Niemcy zajęli czwartą strefę

Berlin, 7 października.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne podaje, że wydane zostało ponownie zarządzenie, aby ludność zaniechała rzucania kwiatów do wozu kanclerza, gdyż w dniu dzisiejszym rzucony bukiet zranił lekko kanclerza w twarz.

Berlin, 7 października.

(PAT) Kanclerz Hitler w swej czwar-

tej podróży przez dawną niemiecko-czechosłowacką granicę przybył dziś przed południem do Obersdorfu, a następnie przez Schoenwiese i Kohlbad do Jaegerndorfu, pierwszej większej miejscowości w 4-tej strefie, gdzie zgromadził mu oraz marszałkowi Goeringowi powitanie. Kanclerz w otoczeniu Goeringa i Henleina wygłosił z balkonu

ratusza przemówienie do tłumów.

Praga, 7 października.

(PAT) Drugi etap czwartej strefy okupacyjnej obsadzony został w całości przez wojska niemieckie. Nowa linia demarkacyjna w północnych Morawach opiera się obecnie o następujące miejscowości: Dolna Lipka, Czeski Mierzdorf i Rodenstein.

Żydzi nie mogą posiadać we Włoszech

wielkich firm, ani gospodarstw rolnych.—Włochy chcą skierować emigrację Żydów do Abisynii

Uchwały rady faszystowskiej

Rzym, 7 października.

Pierwsze posiedzenie Wielkiej Rady Faszystowskiej zakończyło się dziś rano o godz. 2.40 po debacie trwającej 4 i pół godziny. Jak oczekiwano, powzięła Wielka Rada doniosłe uchwały.

W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ WE WŁOSZACH.

M. in. zakazane zostały małżeństwa mieszane między Włochami a Żydami. Ten sam zakaz zastosowany został do małżeństw między Włochami a Semitami, Murzynami i innymi niearyjskimi narodami. Zarządzenie, przewidujące opuszczenie kraju przez Żydów, którzy dopiero w ostatnich latach przybyli do Włoch zostało zmienione.

Według nowego ujęcia, Żydzi, którzy przekroczyli 60 lat i tacy, którzy ożenili się z Włoszką, nie potrzebują opuszczać kraju. Według definicji Wielkiej Rady Faszystowskiej, uważani są jako Żydzi po pierwsze ci, których oboje rodzice byli Żydami, po drugie ci, których ojciec był Żydem, a matka cudzoziemką, po trzecie — tacy, w których jedno z rodziców było Żydem, a oni sami przyznają się do religii żydowskiej.

Wszyscy pochodzący z małżeństw mieszanych, którzy przed 1 października zeszłego roku przyznawali się do innej religii, niż żydowskiej, nie są uważani za Żydów. W sprawie zakazu uczęszczania dzieci rodziców żydowskich do szkół włoskich, zostały następujące uchwały powzięte: Dzieci żydowskie nie potrzebują opuścić szkoły, o ile ich ojciec, po pierwsze — zabity został w jednej z czterech ostatnich wojen włoskich (wielka wojna, wojna libijska, abisyńska i hiszpańska), po drugie — zgłosił się na ochotnika w jednej z czterech wojen, po trzecie — w jednej z tych wojen wykazał wyjątkową dzielność, po czwarte — zabity został podczas rewolucji faszystowskiej, po piąte — ranny został pod-

czas objęcia władzy po stronie faszystowskiej, po szóste — należał przed rokiem 1922 do partii faszystowskiej, albo brał udział w zajęciu Fiumy.

W wypadkach poszczególnych i wyjątkowych, decydować ma specjalny komitet, który ma być dopiero utworzony. Żydzi, którzy nie podpadają pod powyższe punkty, nie mogą zostać członkami partii faszystowskiej, NIE MOGĄ BYĆ WŁAŚCICIELAMI LUB ZARZĄDZAJĄCYMI PRZEDSIĘBIORSTW I FIRM, W KTÓRYCH ZA-TRUDNIONYCH JEST WIĘCEJ NIŻ 100 OSÓB,

nie mogą oni również posiadać więcej niż 50 ha ziemi, ani w czasie pokoju, ani podczas wojny w wojsku służyć nie mogą.

Uchwalono na Wielkiej Radzie Faszystowskiej, iż dopuszczona być może W NIKTÓRYCH OKRĘGACH ABI-SYNI IMIGRACJA ŻYDOWSKA, według jeszcze zarządzeń, które mają być dopiero ustalone i pod warunkiem, że międzynarodowe żydostwo zaniecha swego wrogiego stanowiska wobec faszystowskich Włoch. Szczegóły o tej uchwale jednak nie są znane.

Audience na Zamku

Warszawa, 7 października.

(Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś prezesa Banku Polskiego p. Władysława Byrke.

Warszawa, 7 października.

(Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś prezesa P. K. O. dra H. Grubera.

Amb. Długoszowski u hr. Ciano

Rzym, 7 października.

(Pat) — Ambasador R. P. przy Kwatery Włochów Długoszowski, odbył dziś rozmowę z ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano.

Londyn, 7 października.

„News Chronicle“ donosi z Pragi, że pod presją rządu Rzeszy, władze czechosłowackie nakazały 700 uchodźcom austriackim, przebywającym w Brnie, aby opuścili terytorium Czechosłowacji.

Unia celna Czechosłowacji z Niemcami?

Cel wyjazdu czeskiego ministra spraw zagranicznych do Berlina

Paryż, 7 października.

(PAT) Nad wszystkimi komentarzami, dotyczącymi sytuacji Czechosłowacji, dominuje w dalszym ciągu zaniepokojenie z powodu zarysowującej się coraz bardziej zmiany orientacji politycznej. Wiadomości o tym, że nowy minister spraw zagranicznych Chvalkowsky już nazajutrz po objęciu urzędowania ma się udać do Berlina oraz pogłoska o rzekomo już podjętych przez Cze-

chosłowację negocjacjach na temat ewentualnej

UNII CELNEJ MIĘDZY NOWĄ CZECHOSŁOWACJĄ A NIEMCAMI,

wywołują poważne zaniepokojenie w prasie paryskiej. Debata i dyskusja na temat nowej orientacji polityki francuskiej coraz bardziej wskazuje na fakt wykreślenia Czechosłowacji ze wszystkich rachub Francji na przyszłość. Dziennik „L'homme Libre“ stwier-

dza, że sojusz francusko-czeski przestał istnieć, stawia pytanie, NA KOGO FRANCJA MOŻE OBECNIE LICZYĆ

i czyni aluzję do możliwości oparcia się o Sowiety.

Wbrew temu i podobnym głosom, liczącym na możliwość odegrania przez Sowiety roli w sprawach europejskich, kilka dzienników centrowych i prawicowych w niesłychanie ostrej i pesymistyczny sposób ocenia te możliwości.

„La Jour“ stwierdza, że Sowiety mogą przodować w propagandzie rewolucyjnej, w szerzeniu rozruchów, w akcji rozkładowej, ale nie mogą wchodzić w rachubę tych, którzy dotychczas na nie liczyli.

Do podobnego wniosku dochodzi „La Republique“

Paryż, 7 października.

(PAT) Komisja senacka spraw zagranicznych odbyła dzisiaj pod przewodnictwem Berengera długotrwałe obrady, poświęcone zbadaniu układu w Monachium i jego konsekwencji w stosunku do polityki francuskiej.

Rozkaz gen. Syrovego do armii

w związku z wkroczeniem Niemców do Moraw

Praga, 7 października.

(PAT) — W związku z opublikowaniem szczegółów, dotyczących delimitacji t. zw. piątej strefy okupacyjnej na obszarach, w których znajdować się ma rzekomo półtora miliona Czechów, premier Syrový wydał rozkaz do armii, w którym — wzywając wszystkich żołnierzy do zachowania spokoju i dyscypliny —

podkreśla, że w chwili obecnej nie pozostaje nic innego, jak pogodzić się z losem i spełnić przyjęty na siebie obowiązek.

Prasa wieczorna daje wyraz ogromnemu rozgoryczeniu, jakie panuje wśród opinii publicznej na skutek postanowienia mocarstw co do oddzielenia od terytorium republiki obszarów, objętych piątą strefą.

Szef lotnictwa angielskiego

uda się z wizytą do Francji

Paryż, 7 października.

(PAT) — Prasa paryska zapowiada na niedzielę wizytę szefów lotnictwa angielskiego z marszałkiem lotnictwa Cyrelem Nevallem, szefem sztabu głównego wojsk lotniczych Anglii. Wizyta ta zapowiedziana jest jako odpowiedź na wizytę czwarcową przedstawicieli lotnictwa francuskiego w Anglii. W kołach polity-

cznych Francji przywiązują dużą wagę do tych rozmów, które mają się odbyć z kierowniczymi czynnikami lotnictwa wojskowego francuskiego i angielskiego. — W związku z tym, kilka dzienników pracujących sygnalizuje zaniepokojenie z powodu niedostatecznego stanu produkcji lotniczej we Francji, który prawdopodobnie będzie głównym tematem rozmów

Ofiary napadów ulicznych w szpitalu warszawskim

Warszawa, 7 października.

W dniu dzisiejszym z Łukowa przywieziony został 30-letni Jankiel Krellenberg, który został napadnięty przez kilku nieznanych napastników. Krellenberg pchnięty został nożem w plecy. Stan jego jest groźny. Krellenberga umieszczono w szpitalu żydowskim.

Tam również przebywa na leczeniu 24-letni Dunkelblum i 18-letni Walter, którzy padli przed kilkoma dniami ofiarami napadów na pl. Żelaznej Bramy.

Zdarcia i ludzie

Wyścig ze śmiercią

Walka dwóch rywali o młodą Amerykankę

New Jork, we wrześniu.

Przed kilkoma miesiącami przybyła na wyspy Hawajskie młoda Amerykanka, Ethel Tyrell, ze swymi rodzicami. Ethel była piękna, bogata i pełna temperamentu — nie zatym dziwnego, iż stała się wkrótce ośrodkiem życia towarzyskiego. Każdy, kto mógł zawrzeć z nią znajomość, był szczęśliwy, a liczba jej adoratorów wzrastała z dnia na dzień. Lecz już po kilkutygodniowym pobycie pięknej Amerykanki na Hawajach, wszyscy wiedzieli, iż darzy ona specjalnymi względami dwóch młodych ludzi ze swego otoczenia, a mianowicie — Amerykanina, Douglasa Stetsona i Meksykanczyka, Pedro Lapadoza.

Mimo, iż Ethel Tyrell miała dla obydwu jedynie uczucie przyjaźni, Stetson i Lapadoz uważali się za rywali i pałali do siebie wielką nienawiścią. Zazdrostnymi spojrzeniami śledził jeden drugiego, tak że w Waikiki zaczęto się już potajemnie zakładać, który z nich zwycięży. Jedynie Ethel nie miała pojęcia o wrogim stosunku między jej przyjaciółmi i o ich nienawiści do siebie. Lubiała bardzo jednego i drugiego i traktowała

ich tak, jak się traktuje dobrych przyjaciół.

Pewnego ranka doszło jednakże między rywalami do przykrego starcia, które o mało co nie zakończyło się bijatyką. Kierownik hotelu, który przypadkowo był świadkiem całej tej sceny, właśnie chciał się wtrącić, by nie dopuścić do skandalu, gdy nagle zauważył, iż dwaj przeciwnicy podali sobie ręce, jakgdyby na znak zgody i zajęli miejsca przy jednym stoliku. Kierownik hotelu był bardzo zadowolony z tego obrotu rzeczy i, uspokojony, opuścił salę. Dwaj rywale jednakże bynajmniej nie pogodzili się, jak to na pozór się wydawało, lecz powzięli szalony plan, który miał zadecydować o ich losie. Omawiając ów plan, nie pomyśleli nawet o tym, iż decyzyjny właściwie tylko w rękach Ethel Tyrell. Młoda Amerykanka zaś nie miała pojęcia, iż stanie się wkrótce przyczyną strasznej tragedii.

Douglas Stetson i Pedro Lapadoz doszli bowiem do wniosku, iż jeden z nich — niewiadomo jednak który — jest niepotrzebny na świecie! Z początku zamierzali urządzić „amerykański pojedynek“,

odrzucili jednak tę myśl, uważając, iż to nie będzie dostateczny dowód odwagi; wreszcie postanowili, że rekiny, których pełno jest w pobliskiej zatoce Sharka, zadecydują o ich losie.

Krótko przed północą obydwaj młodzieńcy opuścili hotel, celem urzeczywistnienia swego okrutnego planu. Kierownik hotelu, który zauważył niezwykle zachowanie się młodzieńców wieczorem i obserwował ich przez cały czas, przeczuwając jakieś nieszczęście, pokryjomu wyszedł za nimi z hotelu. Znalazłszy się nad wybrzeżem „Sharks-Bay“, Stetson wziął do ręki jedną całą i jedną połamaną zapalniczkę i kazał Lapadozowi wyciągnąć jedną z nich. Nie namyślając się, Pedro chwycił jedną z wystających z dłoni rywala zapalek i już w następnej chwili przekonał się, iż wyciągnął zlamaną. Młody Meksykanin zblił się śmiertelnie i przez kilka sekund pozostał bez ruchu. Nagle jednak cała jego postać wyprężyła się i szybkimi ruchami Pedro zaczął zrzucić z siebie ubranie i bieliznę. W następnej chwili wskoczył do wody, by, jak zostało przed tym umówione między rywalami, przepłynąć zatkę.

Całą tę scenę obserwował kierownik hotelu, nim jednak zdołał podbiec do miejsca, w którym zatrzymali się młodzieńcy, Pedro znalazł się w wodzie. Rozpaczliwymi ruchami dyrektor już

zdaleka dawał znaki, by młodzieniec wrócił na brzeg, lecz młody Meksykanin wręcz nawet go nie widział i nie słyszał także jego nawoływań. W następnej chwili z wody dał się słyszeć przeraźliwy krzyk, a potem dwaj mężczyźni, stojący na brzegu, ujrzeni w bladym świetle księżyca, jak woda w pewnym miejscu zabarwiła się na czerwono i zabulgotała głośno. Po kilku sekundach wszystko znów uciło. Rekiny szybko załatwiały się ze swymi ofiarami.

Sam prawie nieprzytomny z przerażenia, kierownik hotelu zaprowadził Stetsona z powrotem do hotelu. Młody Amerykanin był tak wstrząśnięty tragedią, którą po części sam spowodował, iż bezpośrednio po wypadku doznał silnego wstrząsu nerwowego. Dopiero później dowiedziano się, iż dwaj młodzieńcy postanowili jeden po drugim przepłynąć zatkę. Któremu z nich udało się umknąć żarłocznym bestiom, ten miał poślubić Ethel Tyrell.

Gdy młoda Amerykanka dowiedziała się o strasznej tragedii, która bezwiednie sama spowodowała, opuściła natychmiast z rodzicami wyspy Hawajskie, nie poznaczawszy się nawet z Douglasem, który, zdaniem jej, jako starszy i poważniejszy nie powinien był dopuścić do takiej tragedii.

Polityka realna

Państwo czesko-słowackie w swojej postaci z przed tygodnia trwało 20 lat. W historii oznacza to tyle, co przemijający b i y s k. Pamięć o tym drobnym incydencie polityczno-geograficznym szybko zginie. Czechy pozostaną w Europie, może jako pojęcie organizacji państwowej, ale znikną jako pojęcie polityczne.

Są ludzie, którzy się z tego cieszą. Mało jest ludzi, którzy by się tym martwili. Sami Czesi już dziś widzą, że budowali potężny pałac nad kraterem wulkanicznym i że musiało się to skończyć katastrofą. Albowiem w polityce swego państwa, kierowanego tak, — zdawało się — genialnie, a tak rzeczywistość nie udołnie przez Masaryka i Benesa, powodowali się zasadami, które były fałszywe:

1) mieli zbyt duże zaufanie do przyjaciół i na tym poparli się okropnie.

2) zbyt ufali we własne siły i możliwości, jeśli chodzi o opanowanie i wynarodowienie swych przeciwników wewnętrznych t. j. mniejszości narodowych.

Kiedy przyszedł moment niebezpieczny, decydujący, kiedy na granicy ukazał się groźny i potężny wróg, kiedy Czechosłowacja miała zdawać egzamin swej zdolności historycznej — wszystko zawiodło i załamało się.

Nie było nawet poważnych prób ratowania sytuacji. W odruchu rozpaczy tłum domagał się wojny, ale to trwało tylko dzień. Wojska zmobilizowane okazały się niespoiste. Młodzież — najzapalniejszy materiał narodu — zamiast odruchu rozpaczy na zewnątrz zaatakowała „wroga wewnętrznego” t. j. prezydenta republiki. Armia zażądała jego ustąpienia. Odszedł Benes jako człowiek i jako symbol. Czechosłowacja rozsypała się. Naród, który nie potrafi walczyć, musi zginąć...

Z punktu widzenia filozofii historycznej, teoretycznych rozważań na temat losów narodów i państw, można śmiać się lub płakać. Polityk musi oglądać to, co się dzieje, wzrokiem obiektywnym i zimnym, a przy pomocy beznamiętnej logiki wyciągać wnioski.

Fakt, iż Czechosłowacja, kraj bezpośrednio z Polską graniczący, przestał być czynnikiem równowagi europejskiej, posiada dla Polski pierwszorzędne znaczenie. Rewindykacja Śląska Zachodniego jest tylko fragmentem całości zagadnień polsko-czeskich. Kiedy nota polska została przez Pragę przyjęta bez zastrzeżeń, p. min. Beck oświadczył, że teraz pomiędzy oboma narodami nie ma już zasadniczych sporów. Oznaczało to przyjazne wyciągnięcie ręki do Pragi. W tym momencie sytuacja wyglądała tak, że Czechosłowacja, tracąc Sudety, część Moraw, Śląsk Zachodni oraz rektyfikując granice na rzecz Węgier, w zasadzie zostaje przedmiotem polityki europejskiej, niezależnym czynnikiem równowagi, która może wchodzić w skład różnych międzynarodowych kombinacji sił.

Już jednak dni następne wykazały, że tak nie jest. Rezygnacja Benesa, apatia polityczna w Pradze, likwidacja sojuszy politycznych i wojskowych, rozkład państwa na dwie oddzielne części (Czechy i Słowacja), a wreszcie zarysowujące się już dzisiaj włączenie Czech do gospodarki środkowo-europejskiej pod znakiem Niemiec — wszystko to razem stwarza już nową sytuację.

Gdyby — jak powiedzieliśmy wyżej — Czechosłowacja pozostała siłą w Europie, moglibyśmy po załatwieniu porachunków — Polska i Czechosłowacja — pozostać bliskimi przyjaciółmi, prawdopodobnie przy najbliższym udziale Węgier. Skoro tak nie jest, kierownictwo polskiej polityki zagranicznej niewątpliwie zmieni swe nastawienie. Konieczność wspólnej granicy z Węgrami wysuwa się tu na pierwsze miejsce. Pomiędzy Warszawą a Budapesztem w ciągu ostatnich kilku dni kontakty jeszcze się wzmocniły i zagęściły. Przemiany idą tak szybko, że w ciągu bliskich godzin należy spodziewać się dalszych zmian i dalszych rozstrzygnięć.

Będziemy niewątpliwie świadkami dalszych jeszcze ciekawych wydarzeń. Nasza część Europy znajduje się w stanie płynnym, wypadki następują w sposób nieprzewidywany dla szerokiego ogółu. Natomiast nie ulega kwestii, że diagnozy przy ulicy Wierzbowej w Warszawie są trafne. Przewidywały one:

1) olbrzymi wzrost wpływów niemieckich w Europie;

2) porażkę polityczną Francji i wycofanie się wpływów francuskich z terenu Europy Środkowej;

3) bankructwo polityki międzynarodowej Sowieców i zgubny wpływ sojuszu sowieckiego z państwami europejskimi;

4) niezdolność państwa czesko-sło-

wackiego do życia oraz jego rozkład.

Polityki nie robi się takiej, jaką się chce. Robi się taką politykę, jaką się musi, jaka wynika z realnych stosunków, z układu rzeczywistych sił, rządzących światem. Robi się taką politykę, jaka w danych warunkach jest najbardziej pożyteczna, albo najmniej szkodliwa, a nie taką, jaką się kocha, albo jakiej by się pożądało.

JA JESTEM WIERNY MYDEŁU DO GOLENIA!



A MNIE NIC NIE ZASTAPI KREMU PALMOLIVE!

LECZ... obydwaj zgadzają się, że dzięki Palmolive, na olejku oliwkowym, golenie się jest ekonomiczne i doskonałe.

Każdy mężczyzna ma swoje własne upodobania. Jedni wolą mydło do golenia, drudzy krem do golenia. Dlatego też firma nasza wyprodukowała doskonały, ekonomiczny krem i mydło do golenia. O doskonałości preparatów Palmolive świadczy fakt, że spośród 100 mężczyzn, którzy je wypróbowali, 87 dochowuje im wierności.

Piana preparatów Palmolive jest nie zastąpiona przy goleniu. Wyrabiana na olejku oliwkowym i glicerynie, zmieszanych w sposób przez nas tylko znany, daje następujące rezultaty:

1. Piana rośnie 250-krotnie.
2. Nie zasycha na twarzy przez 10 minut.
3. Chroni przed podrażnieniem po goleniu.
4. Zmiękcza nawet najtwardszy zarost w ciągu 1 minuty.
5. Nadaje włosom zarostu właściwe położenie do golenia.

A więc wybierajcie to, co każdy woli, mydło lub krem do golenia. Dopiero po użyciu Palmolive przekonacie się jak doskonale i ekonomicznie może być golenie.



IDEAŁNE GOLENIE SIĘ ZA 1 GROSZA DZIENNIE

Zydzki wobec wyborów

Sjonści z Małopolski biorą udział w wyborach. — Szanse kandydatów żydowskich

Warszawa, 7 października. Sytuacja wyborcza wśród stronnictw żydowskich zaczyna się wyjaśniać.

Okazuje się, iż organizacja sionistyczna, grupująca się wokół dziennika „Hajnt” zajmuje stanowisko negatywne wobec wyborów. Jednakże sjonści małopolscy zarówno ze Lwowa jak i Krakowa postanowili wziąć czynny udział w akcji wyborczej i wystawić kandydatury.

Na terenie Lwowa istnieje możliwość uzyskania mandatu żydowskiego, a mandat ten przypaść ma dr. Sommersteinowi. Na terenie Krakowa uzyskanie mandatu jest raczej wątpliwe podobno żydowskiego w okręgu wyborczym

nie jak na terenie Wilna, gdzie nieścisłe organizacje kupieckie wbrew woli organizacji sionistycznej chciałyby przez forsować swego kandydata do sejmiku. Kandydatura b. posła Rubinsteina zdaje się jednak być nieaktualna.

W Warszawie również wbrew stanowisku organizacji sionistycznej oraz „Bundu”, pragną wziąć udział w akcji wyborczej organizacje kupiectwa żydowskiego, przy czym z okręgu warszawskiego mają się starać o przeprowadzenie kandydatury adw. Sajdenmana, radcy prawnego organizacji kupieckich.

W Warszawie uzyskanie mandatu żydowskiego w okręgu wyborczym

czy istnieje idealna



jak-
kto raz spróbował nożyk
»ECLIPSE«
pozostaje mu zawsze wierny

WYGRASZ u WOLANOW A

LÓDŹ, PIOTRKOWSKA 11 I 72.

Sprawca napadu na ks. Pudra

umysłowo-chory. — Sledztwo przeciwko niemu umorzono

Warszawa, 7 października. Głośna była swego czasu w Warszawie sprawa zuchwałego napadu na prefekta kościoła św. Jacka podominikanckiego przy ul. Freta ks. dr. Tadeusza Pudra.

Jak wiadomo w czasie odprawiania modłów w świątyni, gdy ks. Pudra schodził z ambony, podbiegł do niego jakiś osobnik — jak się później okazało Michalski, — który znieważał księdza wołając: „Masz ty Żydzie”. (Ks. Pudra jest z pochodzenia Żydem).

Zuchwały ten czyn wywołał ogromne oburzenie wśród modlących się. Tłum rzucił się na szaleńca chcąc go

złinczować. Nadbiegła policja nie dopuściła i aresztowała Michalskiego.

Ranny ks. Pudra został na miejscu opatrzony, po czym wrócił wkrótce na ambonę i wygłosił kazanie.

Warto zaznaczyć, iż ks. Pudra bardzo interesował się losem aresztowanego, dopytując się o jego stan zdrowia i jaka kara mu grozi.

Sledztwo trwało dłuższy czas i wreszcie, jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym sędzia śledczy umorzył dochodzenie przeciwko Michalskiemu o dokonanie napadu na ks. Pudra z powodu stwierdzenia niepoczytalności umysłowej oskarżonego.

nr. 2 obejmującym dzielnicę żydowską uchodzi za prawdopodobne.

Na terenie Łodzi wystawione mają być dwie kandydatury żydowskie, z których szanse miałyby tylko jedna.

W rezultacie żydowski stan posiadania w przyszłym sejmie będzie w każdym razie uszczuplony w porównaniu ze sejmem poprzednim. Zamiast 4 kandydatów ugrupowania żydowskie w najlepszym wypadku mają szanse przeprowadzenia 3 swych przedstawicieli, ale bardziej zbliżona do rzeczywistości może się wydawać liczba 2 przedstawicieli.

Jeżeli chodzi o senat to tutaj przeprowadzenie reprezentanta ludności żydowskiej wydaje się być zupełnie niemożliwe. Pozostaje więc tylko liczenie na listę senatorów mianowanych przez Pana Prezydenta Rzplitej.

W ubiegłej kadencji zasiadało z nominacji Pana Prezydenta 2 senatorów żydowskich a mianowicie prof. Schorr i p. Trockenheim.

Wojska polskie wkroczą dziś do Frysztatu

Wczoraj zajęty został cały powiat cieszyński. — Obrady komisji polsko-czeskich

CIESZYN, 7 października. (PAT) W dniu dzisiejszym wojska polskie zajęły niewielkie obszary, wysunięte w kierunku Cierlicka, które stanowią ostatni skrawek powiatu cieszyńskiego. Po osiągnięciu granicy, dzielącej terytorium, które przypada Polsce bez plebiscytu od terytorium plebiscytowego, ustawiono posterunki graniczne.

Ludność miejscowa przyjęła wojska polskie z nieklamana radością. Zaraz za oddziałami wojskowymi jechały ambulanse pocztowe oraz samochód „Ruchu” z którego — jak wszędzie na nowo odzyskanych terenach — rozrzucano gazy ty polskie. Oddziały wojskowe, które rozpoczęły marsz o godz. 10. ukończyły operacje w godzinach południowych.

CIESZYN, 7 października. (PAT) W dn. 8 października nastąpi zajęcie czwartej kolejnej strefy w rejonie miasta Frysztatu z następującymi miejscowościami: Piotrowice, Darków, Stare i Nowe Miasto.

Po wkroczeniu do Frysztatu nastąpi defilada, którą odbierze dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” gen. Bortnowski.

CIESZYN, 7 października. (PAT) Dzisiaj rozplakowane zostało zarządzenie, w którym delegat wojewody śląskiego przy dowództwie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk”, wicewojewoda Malhomme na podstawie upoważnienia dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” rozszerzył kompetencje dykcji policji w Cieszynie na cały obszar Śląska Zaolzańskiego, przejęty przez władze polskie.

CIESZYN, 7 października. (PAT) Personel starostwa frysztackiego

O Z.N. nie współpracuje z Żydami

ani z innymi mniejszościami narodowymi

Warszawa, 7 października. (Pat) — W związku z podawaniem w pewnych organach prasy wiadomościami o rzekomej współpracy Obozu Zjednoczenia Narodowego w akcji wyborczej z mniejszościami narodowymi, sztab OZN. stwierdza, że informacje te są całkowicie nieprawdziwe. O. Z. N. rozwija swą działalność wyłącznie wśród społeczeństwa polskiego. Nieprawdą jest utrzymywanie, że Oboz Zjednoczenia Narodowego współpracuje względnie wchodzi w porozumienie z mniejszościami narodowymi w ogóle, a żydowską w szczególności.

60 terrorystów arabskich zabitych podczas starcia z policją

Haifa, 7 października. (Pat) — W dniu wczorajszym doszło do krwawego starcia pomiędzy bandą terrorystów, liczącą 100 osób, a policją angielską. 60 terrorystów zostało zabitych. Po stronie policji ofiar nie ma.

Jerozolima, 7 października. (Pat) — Sąd wojskowy w Haifie skazał dziś 2 Arabów na karę śmierci, a 3 na długoletnie więzienie.

Terorysty arabscy napadli dziś na stację kolejową w Lyddzie i brytyjski posterunek wojskowy, przy czym 2-ch żołnierzy zostało poranionych nożami. Uszkodzony też został dziś rurociąg naftowy, a płynąca z niego ropa podpalona. Wreszcie terrorysty zniszczyli linię telefoniczną Lydda—Jaffa.

Kotik ułaskawiony

Jerozolima, 7 października. Wyrok śmierci na Jakuba Kotika, który został skazany przez sąd wojenny w Jerozolimie, został mu zamieniony na dożywotnie więzienie.

Stambul, 7 października.

(Pat) — Jak donoszą z Tel Awiwu, do Palestyny przybyła pierwsza grupa dzieci żydowskich z Sudetów. Spodziewany jest przyjazd następnych grup z Niemiec i Austrii.

kiego został już niemal skompletowany. W myśl zaleceń p. wojewody Malhomme, wszyscy niemal urzędnicy pochodzą z Zaolzia. Ze względu na konieczność zatrudnienia również sił fachowych, doświadczonych w administracji państwowej, wicestarosta Frysztatu został mianowany p. Medwedzki, długoletni wicestarosta w Bielsku. Pierwszym referendarzem został mianowany cie-

Depesze gratulacyjne władz wojskowych Japonii dla Marsz. Smigłego-Rydz

Warszawa, 7 października. (PAT) W związku z odzyskaniem przez Polskę Śląska Zaolzańskiego, otrzymał Pan Marszałek Smigły-Rydz dwie depesze gratulacyjne od naczelnych władz wojskowych Japonii. Panu Marszałkowi wręczył je japoński attaché wojskowy ppłk. Ueta na specjalnej audiencji w dniu 7 b. m.

Treść depesz jest następująca: Depesza od szefa japońskiego sztabu generalnego.

„Z okazji pokojowego rozstrzygnięcia sprawy powrotu obszaru cieszyńskiego do Polski składam serdeczne powinszowania, życząc jednocześnie wojsku polskiemu coraz większej chwały”.

Depesza od japońskiego ministra spraw wojskowych.

„Z okazji powrotu obszaru cieszyńskiego do Polski — wspaniałego sukcesu Polski — wojsko japońskie przesyła wyrazy głębokiej czci i gratulacje, życząc Polsce jak najświetniejszego rozkwitu oraz pragnąc, aby więzy łączące

wojsko polskie i japońskie zacieśniały się coraz bardziej”.

W odpowiedzi na powyższe wysłał Wódz Naczelny następujące podziękowania za pośrednictwem attaché wojskowego przy ambasadzie R. P. w Tokio:

Dla szefa sztabu generalnego marszałka księcia Kanin.

„Składam najserdeczniejsze podziękowanie za nadesłane mi życzenia Jego Cesarskiej Wysokości szefa sztabu generalnego, nacechowane taką uprzejmą życzliwością dla armii polskiej”.

Smigły-Rydz, Marszałek Polski.

Dla ministra spraw wojskowych gen. Itagaki.

„Wysokoce oceniając przyjazne i rycerskie życzenia wojska japońskiego w historycznej dla Polski chwili, przesyłam zapewnienie o najlepszych moich i wojska polskiego uczuciach dla świetnej armii Nipponu”.

Smigły-Rydz, Marszałek Polski.

Marsz. Blücher aresztowany?

Pogłoski o osadzeniu sowieckiego dowódcy w areszcie. Woroszyłow grozi dym sja

Moskwa, 7 października. W kołach zagranicznych Moskwy kraja uporczywie pogłoski o przeprowadzeniu przez agentów GPU rewizji w mie-

szkaniu komisarza spraw zagranicznych Litwinowa. Równocześnie aresztowano pracowników sekretariatu Litwinowa.

Niepoczytalny atak na Polskę

pisma francuskiego „Petit Parisien”

Paryż, 7 października. (Pat) — „Petit Parisien” zamieszcza dziś artykuł, w którym stwierdza, że Niemcy nie są jedynym narodem, znęcającym się nad zranioną Czechosłowacją. Polska, będąca sama kilkakrotnie podzielona — rzuca się na podział Czechosłowacji z żarliwością, która oburzyła jej najlepszych przyjaciół. Polska zdobyła Cieszyn przez groźbę zbrojnej interwencji, którą było niesłychanie trudno Anglii i Francji powstrzymać.

Lecz Warszawa zdaje się zamierzać ma się obecnie na jednej nitce, a nitka jeszcze coś innego. Mając apetyt obudzota jest bardzo bliska zerwania.

szyniak zaolzański magister Bartulec. Również cały personel kancelaryjny i pomocniczy rekrutuje się spośród miejscowych ludzi.

CIESZYN, 7 października. (PAT) Dochodzą wiadomości, że władze czeskie trzymają dotychczas w specjalnie zorganizowanych obozach koncentracyjnych w Prościejowie, Stewanov i Przerawie wielu więźniów politycznych narodowości polskiej i niemieckiej, pochodzących z terytoriów zajętych już obecnie przez wojska polskie lub niemieckie. M. in. w obozie koncentracyjnym w Prościejowie znajduje się 445 mężczyzn i 5 kobiet, w tym kilku Polaków. Przebywa tam dotychczas nauczyciel polski Potas, ze Śląska Zaolzańskiego, który został schwytany przy przekraczaniu granicy przez Olzę i pobity przez żandarmerie czeskiej.

PRAGA, 7 października. (PAT) Wychodzący w Morawskiej Ostrawie organ czeskiej prawy „Moravsko-Slezski Denik” domaga się w sposób kategoryczny urządzenia plebiscytu w powiecie frysztackim.

Pismo twierdzi, że nawet Hitler nie żądał od Czechosłowacji odstąpienia terytoriów o tak zdecydowanej większości czeskiej. Polska nie może więc otrzymać warunków korzystniejszych, niż Niemcy. Gdyby mimo wszystko nie dano w tym względzie ludności możliwości wypowiedzenia się, byłaby to zbyt sroga brutalność, która pamiętaliśmy zawsze — pisze dziennik.

W moskiewskich kołach dyplomatycznych twierdzą, że Litwinow zaraz po swym powrocie z Genewy, złoży podanie o dymisję.

Od kilku dni mówi się w Moskwie o osadzeniu marszałka Blüchera w areszcie demowym w Swierdłowsku na Syberii.

Aresztowano 43 generałów armii Dalekiego Wschodu, oraz całe dowództwo sił lotniczych armii Dalekiego Wschodu i dowództwo sił zmotoryzowanych.

Poza tym skonfiskowano odezwy marszałka Blüchera do armii Dalekiego Wschodu, w których Blücher oskarża Stalina o zdradę światowej rewolucji, Chin, Hiszpanii i Czechosłowacji.

Na wieść o aresztowaniu marsz. Blüchera, komisarz ludowy obrony marsz. Woroszyłow, miał oświadczyć Stalinowi że jeżeli Blücher zostanie aresztowany i oddany pod sąd wojenny, Woroszyłow poda się do dymisji.

Depesza Hitlera do Flandrii

Paryż, 7 października. (Pat) — Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagr. w czasie wymiany poglądów, jaka nastąpiła po exposé min. Bonneta, deputowany socjalistyczny Grumbach zakomunikował komisji tekst depeszy, która została jakoby wysłana przez kanclerza Hitlera w dniu 2 października do Flandrii. Grumbach pokazywał następnie w kuluarach ten dokument, który w tłumaczeniu Grumbacha wyraża podziękowanie za „energiczne wysiłki w sprawie porozumienia i całkowitej współpracy pomiędzy Francją i Niemcami”.

Kongres Str. Ludowego odbędzie się w niedzielę

Warszawa, 7 października. Walny kongres Stronnictwa Ludowego odbędzie się w Warszawie, w najbliższą niedzielę, dnia 9 października w sali Związku Pracowników Handlowych przy ul. Siennej bez udziału gości i przedstawicieli prasy.

Niezapomniana para bohaterów filmu „GDY KWITNĄ BZY”...

w najnowszym przeboju 1938/1939 r.

Następny program kina

„EUROPA”



Kto kandyduje w Łodzi do sejmiku

Miedzy innymi, sfery przemysłowe wysuwają trzech kandydatów: pp. Roberta Geyera, adw. Pawłowskiego i Oskara Klikara. — Fermenty w Stronnictwie Narodowym. — Adw. Kowalski nie może kandydować

Już za kilka dni nastąpi najgłośniejszy akt przedwyborczy. W czwartek odbędzie się mianowicie posiedzenie okręgowych zgromadzeń wyborczych, które ustala listy kandydatów do sejmiku we wszystkich trzech okręgach. Od kilku dni już odbywają się narady i konferencje w związkach pracowniczych, robotniczych, kombatanckich, organizacjach gospodarczych i t. d., na których omawiane są sprawy, związane z wysunięciem poszczególnych kandydatów na zgromadzeniach okręgowych.

Z dziejów Łodzi

Dnia 8 października 1654 roku Łódź otrzymuje po raz pierwszy budynek szpitalny, mieści się on w dziwny sposób zdobyty domku niewiasty, która za bezceństwa wysiedlono z osady, a dobra skonfiskowano. Pono owa niewiasta zaprowadziła do miasta pierwsze zaradki choroby tak zwanej wówczas „francuskiej” i że dlatego właśnie ów zabrany jej domek przeznaczono na szpital, którym nawet opiekowali się moiżni. W roku 1675 budynek spalił się, ale wkrótce został odbudowany i przetrwał do końca osady rolniczej.



| Październik | Dzień | Pelagii |
|-------------|-----------------|-----------|
| 8 | Jutro | Dyonizego |
| Sobota | | |
| | Wschód słońca | 5.48 |
| | Zachód słońca | 17.01 |
| | Wschód księżyca | 16.41 |
| | Zachód księżyca | 5.03 |
| | Długość dnia | 11.55 |
| | Ubytek dnia | 5.35 |

GRAND-CAFE KABARET KOMIKÓW ZIELONY MELONIK

Coctail, humory, piosenki i satyry polityczne.
Początek o g. 9 w.

Krótkie wiadomości

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA stwierdzono w ubiegłym miesiącu. Wczoraj odbyło się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie specjalnej komisji, na którym ustalono, że we wrześniu zdrożało przeciętnie wszystko w porównaniu z poprzednim miesiącem o 0,17 proc. Na zwykłą tę wpłynęło podwyższenie cen masła, jaj rzytu itd.

NASILENIE CHOROBY ZAKAŻNYCH w Łodzi osłabło znacznie w ciągu bieżącego tygodnia. Zwłaszcza zmniejszyła się ilość zachorowań na dur brzuszny i czerwone. Jeśli chodzi o gripę, która w ostatnich trzech tygodniach przybrała duże rozmiary, wygasła ona już niemal całkowicie.

LUSTRACJE TARGOWISK MIEJSKICH przeprowadziła wczoraj komisja starościńska, celem sprawdzenia cen pobieranych za artykuły spożywcze oraz warunków sanitarnych. Ustalono, że ceny utrzymują się na jednakowym poziomie w porównaniu z ubiegłym tygodniem. Stan sanitarny na targowiskach — bardzo dobry.

357 NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW zarejestrowano w pogotowiu Czerwonego Krzyża w ubiegłym miesiącu. Na pierwszym miejscu stoją wypadki przy pracy — 67, dalej bójk i napaści — 53, różne okaleczenia — 35, powieszona — 3, przejechania przez samochód — 4, przez tramwaj — 4, przez motocykl — 1, otrucia — 13.

DZIŚ, W SOBOTE, do powtórnej rejestracji rocznika 1918 stawiać się winni w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19 mężczyźni, zamieszkali na terenie II-go komisariatu, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch., I, J oraz zamieszkali na terenie VII kom., o nazwiskach na litery S, Sz, T, U.

wiane są sprawy, związane z wysunięciem poszczególnych kandydatów na zgromadzeniach okręgowych.

Dziś już, w wyniku tych porad, można się zorientować, jakich kandydatów popiera poszczególne organizacje.

W OKREGU 15, który obejmuje teren II, III i V komisariatów policji, związek legionistów i organizacje pracownicze wysunąć chcą p. Antoniego Smolarkę. Związek włókienniczy ZPZZ wysunął p. Obierzałkę, działacza robotniczego. Nadto w okręgu tym zamierza wysunąć swego kandydata Unia Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. W tej chwili nie jest jeszcze rozstrzygnięte, czy wysunięty będzie z ramienia pracowników umysłowych p. Kozłowski czy p. Chodakowski. Jeśli chodzi o organizacje żydowskie, w tym okręgu rozegra się walka o kandydaturę b. posła Minbergera oraz b. radnego dr. Lewina.

W OKREGU 16, który obejmuje teren I, IV, VI, VII, X komisariatów policji, wysuwane są przez poszczególne organizacje następujące kandydatury: Związek Legionistów wysunął b. posła Mariana Wadowskiego, Unia Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych p. Milewskiego, organizacje kobiece — b. posłankę Marczyńską, rzemieślniczy dyrektor Izby Rzemieślniczej Dobosza, zaś sfery gospodarcze pragną wysunąć adw. Stanisława Pawłowskiego.

W OKREGU 17, który obejmuje teren VIII, IX, XI, XII, XIII i XIV komisariatów policji mają być wysunięci następujący kandydaci na posłów: Związek Legionistów chce wysunąć b. posła Wymysłowskiego, związek nauczycielstwa polskiego — p. Edwarda Dutkiewicza, związki zawodowe „Praca” p. Józefa Sochę i ZPZZ — p. Lewiaka.

Prócz tego sfery przemysłowe Łodzi wysuwają jeszcze jako kandydatów na posłów pp. Oskara Klikara oraz Roberta Geyera, narazie bez ustalenia, w jakim okręgu będą oni wysunięci.

Pogłoski o kandydowaniu do sejmiku prezydenta m. Łodzi p. Mikołaja Godlewskiego, nie sprawdziły się. Prez. Godlewski nie zamierza kandydować. Nie kandyduje również długoletni poseł łódzki p. Ludwik Waszkiewicz.

Oczywiście, nie można mówić o wyżej wymienionych kandydaturach w formie katagorycznej. Narady zainteresowanych organizacji toczyć się będą jeszcze do wtorku przyszłego tygodnia i w toku tych narad poszczególne organizacje mogą dokonać szeregu zmian, przesunąć w okręgach oraz wysunąć jeszcze niektórych kandydatów.

W myśl przepisów ordynacji wyborczej lista kandydatów na posłów musi zawierać w każdym okręgu minimum czterech kandydatów t. j. dwa razy tyle, wielu posłów się wybiera. Może jednak zawierać znacznie więcej nazwisk, do 12 maksimum, a wyborcy już zdecydują, których dwóch kandydatów wybiorą do sejmiku.

Uchwały okręgowego zgromadzenia wyborczego są ważne bez względu na ilość obecnych delegatów. Za kandydaturą musi opowiedzieć się tylko jedna czwarta obecnych.

Okręgowe zgromadzenia wyborcze

Wszelkie obrady, w myśl postanowień ordynacji wyborczej, są na posiedzeniu okręgowego zgromadzenia wyborczego niedopuszczalne, a jakiegokolwiek uchwały, nieprzewidziane ustawą, z mocy samego prawa nieważne. Uczestnikom zgromadzenia wolno tylko zgłaszać kandydatury i głosować.

Prawo zgłaszania kandydatów na posłów służy każdemu uczestnikowi zgromadzenia wyborczego, nie wyłączając przewodniczącego t. j. okręgowego komisarza wyborczego. O ile zgłoszone będą tylko cztery kandydatury, wówczas umieszczane zostają one na liście kandydatów bez głosowania. W razie zgłoszenia więcej kandydatów, przewodniczący zarządza głosowanie i wpisuje na listę kandydatów na posłów te wszystkie nazwiska, które uzyskają ilość głosów równą 1/4 obecnych.

W ciągu pięciu następnych dni, do 18 b. m. kandydaci na posłów winni przestać do komisji okręgowej oświadczenie, czy zgadzają się na kandydowanie, a już następnego dnia okręgowe komisje wyborcze przystąpią do zatwierdzenia list kandydatów na posłów.

Akcja pomocy zimowej rozpocznie się dnia 1-go listopada

Akcja pomocy zimowej rozpocznie się w roku bieżącym bardzo wcześnie — już w dniu 1 listopada. W związku z tym, konieczne jest poczynienie zawczasu wszelkich przygotowań, zorganizowanie sekcji zbiorów i rozdzielczych, przygotowanie lokali dla punktów rozdzielczych, kuchni bezpłatnych i t. d., jak również zorganizowanie całego aparatu propagandowego, kontrolującego, wymiarowego i t. d.

W przyszłym tygodniu zwołane będzie pierwsze plenarne posiedzenie komitetu pomocy zimowej. Na posiedzeniu tym omówione będą wyniki zbiorów w roku ubiegłym, rozpatrzone sankcje, jakie zastosowane będą do tych, którzy mimo wezwań, nie spełnili swego obowiązku obywatelskiego oraz wyłonione będzie prezydium komitetu i poszczególne sekcje.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki otrzymał już okólnik z ministerstwa spraw wewnętrznych, podpisany przez premiera gen. dr. Sławoja Składkowskiego, który zawiera ogólne wytyczne dla tegorocznej akcji pomocy zimowej.

W okólniku tym p. premier podkreśla, że tegoroczna akcja pomocy oparta będzie na analogicznych zasadach, co w roku ubiegłym. Wobec zapewnienia tej akcji sprzyjających warunków, do czasu póki naczelny komitet pomocy zimowej ogłosi swoje instrukcje, p. premier poleca:

Wydać zakaz organizowania jakiegokolwiek zbiorów publicznych w czasie od 1 listopada do kwietnia 1939 r. z wyjątkiem zbiorów na cele związane z uczczeniem pamięci Marszałka Piłsudskiego, na FON. i na FOM, a w pierwszych 2-tygodniach grudnia r. b. i w pierwszych dwóch tygodniach marca 1939 wszelkie bez wyjątku zbiórki muszą być zakazane ponieważ w tym czasie zorganizowane będą zbiórki publiczne na rzecz pomocy zimowej.

Następnie p. premier poleca poprzec najenergiczniej zbiórki płodów rolnych, prowadzoną przez lokalne komitety Funduszu Pracy na rachunek pomocy zimowej i udzielić jaknajwydatniejszego poparcia akcji pomocy zimowej. (i)

Spisy wyborców do sejmiku i senatu są już, jak wiadomo, wydane do przejrzenia publicznego. Spisy te, w myśl ordynacji, wydane będą do 13 b. m. włącznie i w tym czasie wszyscy uprawnieni do głosowania winni sprawdzić, czy nazwisko ich nie zostało w spisie pominięte.

Okręgowe komisje wyborcze przygotowują obecnie okólniki w sprawie technicznego przeprowadzenia wyborów. W najbliższych dniach już odbędzie się na terenie wszystkich okręgów lustracje sprzętu wyborczego, dostarczonego przez zarząd miejski. W pierwszym rzędzie sprawdzony będzie stan urn, przeznaczonych do składania głosów.

Natychmiast po posiedzeniach okręgowych zgromadzeń wyborczych rozpocznie się druk kartek do głosowania.

Generalny komisariat wyborczy wyśledził szereg zarządzeń do władz administracyjnych w sprawie zachowania porządku i bezpieczeństwa w dniu 6 listopada t. j. dniu głosowania do sejmiku.

Wybory do rady miejskiej

Jeśli chodzi o wybory do rady miejskiej, przygotowania również już się rozpoczęły, mimo, że kalendarzyk wyborczy zawiera pewną lukę do dnia 17 b. m., kiedy to zamianowani będą przewodniczący głównej, okręgowych i obwodowych komisji wyborczych, kiedy rozpocznie się przygotowania techniczne.

Odbywają się jednak już narady i konferencje w poszczególnych organizacjach i stronnictwach politycznych. Wczoraj wieczorem odbyło się łączne posiedzenie egzekutywy OKR. PPS. oraz komitetu wykonawczego klasowych związków zawodowych. Na posiedzeniu omówiono sprawę utworzenia wspólnego komitetu wyborczego i wystawienia wspólnych list kandydatów do rady miejskiej.

Zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego odbył już naradę w sprawie wyborów do rady miejskiej i powołał do życia komitet wyborczy, na czele którego stanął adw. Potowski. Do komitetu tego m. in. weszli również b. radny Czerwik oraz b. radny prezes „Pracy Polskiej” — Schultz.

Niezależnie od tego w nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi posiedzenie rady wojewódzkiej Stronnictwa Narodowego, na który przyjdzie p. S. Zarząd głównego adw. Kowalski. Tematem obrad ma być nie tylko sprawa udziału w wyborach, lecz również sprawa fermentów, jakie powstawały w tym stronnictwie, a które spowodowały wystąpienie niektórych czołowych działaczy. M. in. jak słysząc, wystąpił ze Stronnictwa Narodowego adw. Grochowski i zgłosił swe przystąpienie do O.N.R. „Falanga”.

Ciekawym szczegółem jest, że adw. Kowalski nie może w roku bieżącym kandydować do rady miejskiej ani w Łodzi, ani w Warszawie. Warunkiem kandydowania bowiem jest m. in. minimum rok zamieszkania w danym mieście. Tymczasem przed pół rokiem adw. Kowalski, po wyborze go na prezesa zarządu głównego S. N., przeniósł się do Warszawy. W Łodzi więc kandydować już nie może, a w Warszawie jeszcze nie może. (s)

Dyżury aptek

Noce dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychert i Łoboda — 11-go Listopada 66, M. Zundelewicz — Piotrkowska 25, A. Bojarski i W. Schatz — Przejazd 19, Cz. Ryteł — Kopernika 26, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

Dnia 6 listopada wszyscy do urn wyborczych

Dnia 7-go października 1938 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarła

B. P.

ANNA Z PRUSZYŃOWSKICH HENRYKOWA SZMULOWICZ

przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 9-go b. m. o godz. 12-tej w południe z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Córka, Siostra, Brat, Zięć, Szwagier i Wnuk

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Dnia 7 października 1938 r. po ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza

B. P.

ANASTAZJA Z BOGACKICH ADOLFOWA RYGLER

przeżywszy lat 51.

Wyprowadzenie drogiej nam Zwłok nastąpi jutro w niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 1 po poł. z Domu Przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Syn, Synowe, Wnuk i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

W dniu 27 września 1938 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł w Chicago U. S. A. i tamże pochowany został

B. P.

JERZY RYGLER

w wieku lat 29, o czym zawiadamiają zrozpaczeni

BRAT, BRATOWA i RODZINA

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

B. P.

Inżynier JEZAJASZ MARGULES

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy ojciec, teść, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 1-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

stroskana RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

OFIARY NA RZECZ RODAKÓW Z ZA OŁZY.

Począwszy od 28 września, pracownicy Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego Sp. Akc., rozpoczęli akcję zbiórki na rzecz Komitetu walki o Śląsk za Ołzą. Dotychczas zebrano kwotę złotych 1.376.10, którą już przekazano komitetowi. Zbiórka trwa w dalszym ciągu i w miarę napływu funduszy, przekazywane będą one Komitetowi walki.

**Nieście pomoc
najbiedniejszym**

W szóstą bolesną rocznicę śmierci naszej prezowej

b. p. **Doroty z Dobranickich**

LEOPOLDOWEJ LANDAU

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Domu Starców na ulicy Pomorskiej 56 w niedzielę, dnia 9 b. m. o godzinie 12 w południe, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Zarząd i Schroniska dla dzieci wyzn. mojż.
PRZY ULICY SMUGOWEJ 4.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Prądnickiej Nr. 5 w celu samobójczym zażyła sublimatu 19-letnia Zofia Karczewska, robotnica fabryczna. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

Na posesji przy ulicy Skarbowej Nr. 72 uległ wypadkowi przy pracy 28-letni Tomaszko, odnosząc obrażenia głowy. Poszkodowany odwieziony został do szpitala.

Na ulicy Tuszyńskiej poraniony został nożami 31-letni Teofil Krówka; zamieszkały przy ulicy Lelewela 39. Mrówka odniósł rany głowy i obu rąk. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Sieradzkiej padła na bruk uliczny 62-letnia Fajga Wolf (Nowozarzeńska 5) tak fatalnie, iż doznała złamania przedramienia i rany głowy. Pogotowie przewiozło ją do lecznicy.

Na ulicy Wolborskiej, przed domem Nr. 21, pogryziony został przez psa 68-letni Dawid Passerman, zam. przy ul. Jakóba Nr. 10.

Poszkodowany odniósł kilka ran szarpanych nóg i biodra. Lekarz pogotowia zaaplikował mu zastrzyk przeciw wściekliznie. Rannego przewieziono do domu.

Bronisława Kantorska, zam. w Proboszczewicach pod Łodzią, pozostawiła w klatce schodowej domu przy ulicy Kilińskiego Nr. 48 swe 9-miesięczne dziecko i usiłowała zbiec. Matkę ujęto — dziecko umieszczono w miejskim domu wychowawczym.

TRAGICZNE DNI W PRADZE

Decydująca narada w Hradczynie. — Posiedzenie rady ministrów. — Oświadczenie szefa sztabu generalnego. — „Niech pan napisze, żeście nas zdradzili”. — Wyprzedaż majątków za grosze

W Neue Zürcher Zeitung ukazał się następujący list z Pragi:

Owej dramatycznej nocy, kiedy zmuszono Czechosłowację do kapitulacji, posłowie — brytyjski — Newton i — francuski — Delacroix opuszczali Hradczyny głęboko wstrząśnięci. Zostawili na górze człowieka złamanego, którego dzieło zostało nagle złamane. Człowiekiem tym był Benes.

Cieężka była misja, jaką mieli do wykonania posłowie Newton i Delacroix. Polecono im uzyskać od rządu czechosłowackiego zgodę na wszystkie żądania niemieckie, w przeciwnym bowiem razie Czechosłowacja pozostawiona byłaby sama sobie wobec kolosa niemieckiego, a nawet może wobec swych przyjaciół.

Na pomoc Anglii i Francji nie było co liczyć. Postawione przed alternatywą: wojna czy kapitulacja — oba mocarstwa zdecydowały się na tę drugą ewentualność. Nie można zwiekać z odpowiedzi. — oświadczyli obaj dyplomaci prezydentowi Benesowi. Nie ma czasu do stracenia: gdy premier brytyjski uda się do Godesbergu, musi mieć w ręku gotową propozycję. Również Hitler nie może czekać.

W pół godziny później rząd czechosłowacki zebrał się u Benesa. Rozpoczęło się dramatyczne posiedzenie. Należało powziąć rozpaczyliwą decyzję.

Odrzucić? Oznaczałoby to pchnięcie narodu do strasznej wojny w momencie, gdy kraj jest opuszczony przez wszystkich i zdany na swe sły, mając za przeciwnika Niemcy, a może nawet Polskę i Węgry. Oznaczałoby to klęskę, cierpienia, śmierć i zniszczenie narodu, który przez 20 lat pracował nad odbudową swego państwa. Oznaczałoby to zniszczenie Pragi, oznaczałoby postawienie krzyża nad państwem, które stworzył Masaryk.

Po kolei głos zabierali ministrowie. Zdawali sobie dokładnie sprawę z odpowiedzialności, jaką na nich ciąży. Do aktów rozpaczliwej ślepać mogą jednostki — ci, którzy są odpowiedzialni za życie całego narodu czynić tego nie mogą.

Głos zabrał szef sztabu generalnego. W słowach krótkich i mocnych oświadczył, że armia gotowa jest oddać życie za wolność i honor ojczyzny. Natomiast, jeśli chodzi o szanse — w ciągu kilku tygodni Czechosłowacja padnie!

Wstrząśnięci, słuchali ministrowie słów żołnierza. Powzięta decyzja brzmiała: przyjąć!

Ulicami snują się ludzie, jak cienie. Stracili wiarę we wszystkich, chcą tylko jeszcze zachować wiarę w siebie. Praga zmieniła się nie do poznania. Od wielu dni główne ulice i place sprawiają wrażenie wielkiego kotła, w którym wre i kipie. Czy masa wybuchnie? I w jakim kierunku? Karność ulicy jest zdumiewająca. Nie zaleca się jednak nikomu mówić na ulicy po niemiecku, francusku czy angielsku. A najbardziej niepopularny jest francuski. Oburzenie przeciwko Francji nie ma granic.

Byłem świadkiem wstrząsającej sceny. Do głównej siedziby prasy zagranicznej, mieszczącej się w jednym z urzędów pocztowych, wdarła grupa młodych ludzi, żądając rozmowy z ko-

respondentem francuskim. Jeden z przybyłych wystąpił, mówiąc ze łzami w oczach:

„Niech pan napisze w swym piśmie, żeście nas zdradzili. Sprzedaliście nas, choć w czasie wojny nasi legionści walczyli za was. Nie jesteście już wielkim narodem — nie możemy was więcej szanować. Czy wiecie, co to dla nas oznacza — że Niemcy są w odległości 30 km. od Pragi?...”

Młodzieniec rozplakał się ze wzruszenia. Policjant wyprowadził go łagodnie na ulicę. Ból jego był jednak tak szczery, że odczuli go wszyscy cudzoziemcy.

Na wszystkich ulicach spotyka się płaczące kobiety, dzieci, mężczyźni. Przez główne ulice przeciągają oddziały wojskowe, które mają zapewnić bezpieczeństwo poselstwu zagranicznemu.

Po południu i wieczorem wszyscy przedstawiciele prasy zagranicznej spotykają się w hallu hotelu „Ambasador”. Wszystkie stoliki są zajęte. Nikt nie wie, czego chcą ci wszyscy cudzoziemcy, którzy nagle wypłynęli na powierzchnię. Nie wszyscy są bowiem dziennikarzami.

Z terenów, które przejdą do Trzeciej Rzeszy, wyemigrowało wielu Żydów. Przemysłowcy sprzedają w hallu „Am-

basadora” największe obiekty przemysłowe za grosze. Zaprzeczają przedsięwzięcia, znajdujące się w posiadaniu ich rodzin 50 i 100 lat.

Panuje tu niesamowita atmosfera, jaka towarzyszy zawsze wojnie, rewolucji i innym kataklizmom dziejowym. Czyni się zapasy, a na czarnej giełdzie kurs dewiz zagranicznych osiąga niebotyczne wysokości.

Padła pod adresem Francuzów pytanie: „Kiedy oddacie Alzację?” i „Może potrzebujecie nas do nowej bitwy nad Marną?”... Anglików pyta się uszczupliwie: „Czy następnym razem Chamberlain przywiezie w kuferku kolonę?”...

Triumfy i przykrości Chamberlaina

Opozycja w szeregach własnej partii. — Drwiny liberalów i socjalistów. — Lloyd George o Chamberlainie

Londyn, w październiku.

Owacja, którą tłumy angielskie zgromadziły przed Chamberlainem przy jego powrocie z Monachium była naprawdę spontaniczna. Starzy londyńczycy znający dobrze Whitehall twierdzą, że po raz ostatni widzieli podobny entuzjazm na Downing Street 11 listopada 1918. Chamberlaina Londynowi widzieli jako twórcę pokoju. Następnego dnia w większych kinach ukazał się krótkometrażowy film, obrazujący życie Neville'a Chamberlaina. Owacje trwały przez kilka dni, aż do poniedziałkowej sesji Izby Gmin.

Tam okazało się, że triumf Chamberlaina nie był tak zupełny, jak to przedstawiała prasa popularna. Pierwszy Lord Admiralicji Alfred Duff Cooper, o którego ustąpieniu pogłoski krążyły już od kilku miesięcy, a który ustąpił ostatecznie poprzedniego dnia, w długim pięćdziesięciminutowym przemówieniu uzasadnił przyczyny swego kroku. Duff Cooper nie mógł się pozbyć polityki „słodkiego umiarkowania”, która prowadziła premiera. Uważał, że na politykę pięści należy odpowiedzieć pięścią i dlatego skłonił gabinet brytyjski do zmobilizowania floty wojennej. Po zawarciu paktu w Monachium, Duff Cooper, zacięty germanofob, nie potrafił się z jego warunkami pogodzić i dlatego podał się do dymisji.

Przemówienie premiera Chamberlaina,

w którym zdał on parlamentowi sprawę z wydarzeń ostatnich kilku dni, było wielokrotnie przerywane z ław opozycji okrzykami „ha! ha! ha!”. Winston Churchill, Duncan Sandys i jeszcze kilku wybitnych konserwatystów nie powstało z miejsc, jak wszyscy inni, by przywitać premiera. Gdy mówił on o tym, że Niemcy wydatnie przyczynili się do utrzymania pokoju w Europie, zgadzając się odroczyć wkroczenie zbrojne do Czechosłowacji, wśród liberalów i socjalistów rozległ się głośny śmiech. Opinię angielską szczególnie zdziwił w przemówieniu premiera brak jakiegokolwiek wzmianki o Rosji, a ponieważ jedyną zdanie, które wypowiedział on o udziale Francji w konferencji monachijskiej dotyczyło pogodnego usposobienia Daladiera, które w wielkim stopniu ułatwiło pertraktacje, koła polityczne Londynu przewidywały, że dalsza polityka Chamberlaina oparta będzie głównie na bezpośrednich okowaniach z Mussolinim i Hitlerem.

Liberalna prasa angielska przyniosła dziś wiadomość o rozdawaniu w Bayreuth map Afryki Wschodniej, ozdobionych swastyką, na których dawne kolonie niemieckie były oznaczone czerwoną barwą. Druga wiadomość dotyczyła żądań niemieckich skierowanych do Litwy, a mianowicie za cenę zaprzestania wszelkich stosunków z Rosją sowiecką i zerwania stosunków handlowych z Wielką Brytanią Niemcy mają osłar-

wać Litwie swą zgodę na pakt o nieagresji. Gdyby udało się to uzyskać, sytuacja Litwy nie będzie się różniła o wiele od sytuacji Austrii.

W ewentualnych wyborach do Izby Gmin Chamberlain najprawdopodobniej zwyciężyłby, chociaż nie bez pewnej opozycji wewnątrz swej własnej partii. Aby go obalić trzeba by co najmniej dwustu posłów. Na razie opozycja w łonie konserwatystów liczy co najwyżej dwudziestu kilku posłów. Niezadowolonych jest znacznie więcej, ale powstrzymuje ich silna dyscyplina partyjna.

Socjaliści, w związku ze zbliżającymi się wyborami, obawiają się wystąpić zbyt ostro, aby nie uchodzić za zwolenników wojny.

Tymczasem rząd zapowiedział, że będzie nadal konsekwentnie przeprowadzał swój program zbrojeniowy i udoskonalał zabezpieczenia przeciwgazowe.

Niektóre dzienniki angielskie nie mogły sobie odmówić satysfakcji wydrukowania motywów, dla których w roku 1917 Lloyd George, ówczesny premier, usunął Neville'a Chamberlaina z jego ówczesnego stanowiska jednego z dyrektorów departamentu obrony narodowej. Lloyd George uważał go za przesadnego służbiste, idealnego urzędnika podwładnego, lecz pozbawionego zupełnie inicjatywy twórczej. A stary walijszyk uchodził za świetnego znawcę ludzi... P. J.

Struktura narodowościowa Jugosławii

Serbowie, Kroaci, Słowacy, Niemcy, Węgrzy, Czesi, Turcy, Polacy, Rusini, Rosjanie

Według oficjalnych statystyk ludność słowiańska Jugosławii stanowi 85 proc. ogółu ludności kraju, w ogólnej liczbie 11.888.516 ludzi. Struktura trzech narodowości słowiańskich — Serbów, Kroatów, Słowenów — jakkolwiek pełna drobnych różnic i odchyleń, nie stwarza w państwie poważniejszych trudności politycznych, chociaż istnieją spore różnice poglądów i przekonań natury społecznej czy kulturalnej.

Najliczniejszą z mniejszości narodowych we współczesnej Jugosławii są Niemcy, którzy żyją tutaj w liczbie prawie pół miliona i stanowią 3,59 proc. całej ludności. Znaczna ich część stanowi potomków kolonistów, którzy w

17 i 18-tym wieku osiedlili się na terenie dawnych Węgier i, korzystając z pomocy Marii Teresy i Józefa II, założyli szereg osad. Oprócz tego dostało się jeszcze Jugosławii około 40 tysięcy Niemców styryjskich po przyłączeniu południowej Styrii w czasie powstania państwa.

Dość dużą liczebnie grupę mniejszościową stanowią w Jugosławii Węgrzy, którzy liczą 468.185 ludzi (3,36 proc.), zgrupowanych w Banacie i Baczce. Albańczycy w liczbie 342.000 (2,5 proc.), zamieszkują terytorium Macedonii Serbskiej i w dawnym Czarnogórze (Montenegro). Mniejszość rumuńska, która zaledwie stanowi pół proc. w licz-

bie około 64 tysięcy, wyemigrowała z dzielnic centralnych ku wschodowi, ku t. zw. Starej Serbii i Batanowi. Dość duży procent, bo 1,3 proc. Czechosłowaków zamieszkuje w Kroacji, tworząc grupę, sięgającą cyfry 177 tysięcy ludzi. Są to potomkowie dawnych osadników czeskich i słowackich. 133 tysiące Turków żyje w nielicznych skupieniach na południu Serbii: Włosi, w ogólnej liczbie około 10.000, zamieszkują wzdłuż wybrzeża dalmatyckiego. Prócz wyżej wymienionych narodowości na terenie dzisiejszej Jugosławii znajduje się około 45.000 Rosjan i Rusinów, 15 tysięcy Polaków i około 5.000 Bułgarów.

TOWARZYSTWO POPIERANIA BUDOWY SZKÓŁ POWSZECHNYCH stwarzające dobre warunki pracy szkolnej naszym dzieciom. ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA! ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 147. III PIĘTRO.

Sala Filharmonii Tel. 213-84. Jutro w niedzielę dnia 9 b. m. o godz. 9.30 uroczysta premiera arcydzieła Williama Szekspira

„BURZA”

„Folks un jugnt-teater” Kier. Klara Segalowicz Dyr. Zarz. M. Mazo w rewelacyjnej obsadzie najlepszych sił sceny żydowskiej. Przekład Aron Cejtin. Inscenizacja: Leon Schiller. Reżyseria: Maksymilian Wiskind. Dekoracje i kostiumy Władysław Daszewski. Muzyka: Artur Malawski. Choreografia: Tatiana Wysocka. — Bilety już do nabycia w kasie Filharmonii, —

Krwawy trójkąt lesbijski

Streichówna była zazdrosna o Włodarczykównę, która „flirtowała“ z Rybicką. — Stan rannych kobiet jest nadal ciężki

Donosiliśmy wczoraj o niezwyklej tragedii w sadzie przy ul. Wólczańskiej Nr. 256 i jeszcze bardziej niezwyklej tle tego zajścia.

W świetle zebranych przez nas w ciągu ubiegłej doby dalszych nader sensacyjnych szczegółów, rzecz się przedstawia następująco:

Elza Streichówna, kaleka o jednej nodze, zamieszkała w Pabjanicach, pro wadziła wraz z 20-letnią Heleną Włodarczykówną, również z Pabjanic, sklep spożywczy. Włodarczykówna jest żoną jednego z najgłośniejszych bandytów w Polsce. Włodarczyk, karany kilkakrotnie za rozboje i kradzieże, w same święta Bożego Narodzenia w r. 1936 brał udział w napadzie na mieszkanie Ratajczyków w Pabjanicach i tam kilku wystrzałami zabił Wacława Ratajczyka, który próbował stawić opór bandytom.

Osadzony do uprawomocnienia się wyroku w więzieniu przy ul. Dr. Sterlinga, próbował Włodarczyk zbiec, transportowany potem do innego więzienia, wyskoczył z biegnącego pociągu i przez kilka dni ukrywał się w lesie, aż wreszcie, wyczerpany głodem wyszedł i został znów ujęty.

Tego właśnie mordercy i bandyty żona, już zresztą w związku ze śledztwem przeciwko mężowi pozbawiona na jakiś czas wolności, była związana ze Streichówną zboczeniem erotycznym — miłością lesbijską.

Obie spójniczki i kochanki jednocześnie pomyślały w zgodzie, póki ich łączył ów wspólny sklepik. W ostatnich dniach sklep został zlikwidowany i choć obie przyjaciółki nabyły znów wspólnie sklep w Łodzi, jednak już się między nimi trwające od trzech lat stosunki rozluźniły.

Włodarczykówna przeniosła się do Łodzi. Teskniona za nią Streichówna rychło dowiedziała się, że jej przyjaciółka... zdradza ją. Ta trzecia miała być w tym niezwyklej, kobiecym trójkącie 45-letnia Zofia Rybicka, zamieszkała w Łodzi przy ul. Kruczej 24, robotnica fabryczna.

Młodziutka żona bandyty, która do ślubu miała 16 lat, stała odseparowana od męża, przesiadującego w różnych więzieniach lub ukrywającego się w rzadkich okresach wolności, znalazła nową przyjaciółkę, Rybicką. Rybicka ma męża kalekę i pracuje na cały dom. Jej zboczenie erotyczne znane jest wszystkim z jej otoczenia.

Streichówna, przeczuwając, że Włodarczykówna musiała znaleźć inną — czuła do niej żal serdeczny. Gdy dowiedziała się, że to Rybicka zabrała jej kochankę i że się z nią w Łodzi spotyka, postanowiła się z nią rozprawić.

Prócz tego wynajęła w Łodzi przy ul. Tuszyńskiej 55 mieszkanie i liczyła, że nim skusi do siebie z powrotem niewierną.

Początkowo, jak w każdym trójkącie, te skłócone uczucia, dzielące i łączące trzy kobiety, nie zewnętrzniały się. Streichówna miała wspólnie z Włodarczykówną nabyć sklep w Łodzi, Rybicka była im przy tych poszukiwaniach pomocna.

Właśnie onegdaj obchodzili razem po mieście sklepy, szukając coś dla siebie odpowiedniego. Koło piątej po południu, zmęczone, wstąpiły do restauracji gdzie posiliły się i lekko podchmieliły. Weszły potem przez wybity otwór w parkanie do sadu przy ul. Wólczańskiej Nr. 256 i tam wypily jeszcze jedną butelkę.

Streichówna była w budce w ogró-

dzie świadkiem, jak Rybicka czuliła się z Włodarczykówną.

Alkohol rozpuścił w niej hamowane dotąd namiętności; dobiła broń i poczęła strzelać tylko w kierunku Włodarczykówny. Gdy potem doszło do ogólnej walki — trzykrotnie trafiła również Rybicką.

Stan obu rannych jest nadal bardzo ciężki.

Streichówna została w dniu wczorajszym osadzona w więzieniu i sprawa jej przechodzi w ręce władz sądowych. (1)

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że stan postżelonej Rybickiej jest beznadziejny i rodzina wezwwała do łóża rannej pastora. Godziny Rybickiej są policzone.

Za obrazę Narodu Polskiego

sąd skazał Majznerównę na 6 miesięcy więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadała wczoraj 19-letnia Marta Majznerówna, mieszkanka wsi Mikołajów pod Łodzią, wyznania ewangelickiego.

W dniu 18 czerwca listonosz wiejski wręczył dziewczynie adresowany do jej rodziców nakaz remontu domu i budynków gospodarczych. Dziewczyna, przeczytawszy o co chodzi — podała nakaz, oświadczyła, że jej rodzice remontu nie przeprowadzą i wyraziła się przy tym wysoce obelżywie o Polskę.

Listonosz powiadomił o tym policję.

Rozprawie przewodniczył sędzia Głowczewski.

Majznerówna została skazana na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary...

W motywach sąd podała, iż oskarżona powodów do zdenerwowania nie miała, gdyż nakaz remontu i malowania dotyczył wszystkich obywateli i że oskarżona, zasługiwała by na wysoki wymiar kary, gdyż rekrutuje się z tego rodzaju młodzieży z mniejszości niemieckiej, która ulegając wpływom rozmaitych organów, żywi niechęć do Polski. (1)

Zbrodniarz symuluje obłęd

Pasternak, który zamordował swego sobowtóra, boi się kary śmierci

O niesamowitej zbrodni Władysława Ignacego Pasternaka, defraudanta, poszukiwanego przez władze, donosiliśmy w swoim czasie obszernie.

Pasternak tułał się po kraju, kryjąc się przed policją. Zmieniał nazwiska, podawał się za leśniczego, zatrzymywał się po wsiach i majątkach i ostatecznie pod Opoczmem natrafił na człowieka, którego może już od dawna szukał. Zygmunt Jaskólski był uderzająco podobny do Pasternaka. Tego to Jaskólskiego wywiódł cyniczny zbrodniarz z domu rodzicielskiego, pod pozorem wyrobienia mu posady gajowego, spotkał się z nim pod Piotrkowem, steroryzował go rewolwerem, kazał się mu przebrać w jego — Pasternaka — ubranie i zabił go. Do kieszonki ubrania, które miał denat na sobie, włożył Pasternak kartkę, donoszącą, że on — Pasternak — odbiera sobie życie.

Nie będziemy podawali raz jeszcze, w jakich niezwyklej istotnie okolicznościach władze stwierdziły, że zabitym w lesie pod Piotrkowem nie jest Pasternak, choć początkowo tak sądzono.

Tragiczna mistyfikacja została ujawniona i rozpoczął się ponowny pościg za Pasternakiem, już nie defraudantem, lecz mordercą.

Ujęto go na ul. Dowborczyków w Łodzi.

Zbrodniarz został osadzony w więzieniu w Piotrkowie, gdzie również odbędzie się rozprawa sądowa.

W przewidywaniu grożącej mu kary śmierci, zbrodniarz — jak się obecnie dowiadujemy — rozpoczął symulować obłąkanie. (1)

Werbunek robotników do Niemiec

i przemycanie ich przez zieloną granicę

Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę przeciwko 33-letniemu Gustawowi Roeslerowi, zamieszkałemu w jednej z wsi pow. łaskiego.

Roesler, jak głosił akt oskarżenia, od blisko dwóch lat werbował na terenie powiatu łódzkiego szczególnie w okolicach Aleksandrowa, robotników rolnych narodowości niemieckiej i przez zieloną granicę kierował ich do Niemiec.

W dniu 7 marca r. b. zatrzymano w

Krotoszynie zebraną przez Roeslera grupę, złożoną z 21 osób, szukających się już do przekroczenia granicy. W przybliżeniu oskarżony przemycił w toku swej „działalności” około stu osób, w tym licznych mężczyzn w wieku poborowym.

Jak wynikało z przewodu sądowego, oskarżony działał rzekomo z pobudek „ideowych” — by umożliwić spragnionym tego, dostanie się do Niemiec.

Roesler został skazany na rok wię-

Grand-Kino

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

BODO — GROSSOWNA — DYMSZA — ORWID w rol. głównych.

Ponadto w programie: wyświetlany jest na prawach wyłączności specjalny reportaż ilustrujący historyczne wydarzenia ubiegłego tygodnia oraz wspaniały triumf Rzeczypospolitej.

Śląsk Zaolzański wraca do Polski

DZIS 2 PORANKI o godz. 12-ej i 2-ej. Ceny miejsc 85 gr. i 1.09.

DZIS POWTÓRZENIE PREMIERY!

Szampańska komedia polska p. t.:

Paweł i Gawel

EUROPA

NIEODWOLALNIE
OSTATNIE
2 DNI!

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Chcąc uprzyścić wszystkim, obejrzenie najwspanialszego arcydzieła arcydzieł p. t.:

Przygody Robin Hooda

z ERROLEM FLYNNEM

Ceny biletów zostały rewelacyjnie niższe!

na wszystkie seanse
Wszystkie
miejsca
na parterze

1.09
2zł.

Wszystkie
miejsca
na balkon

80
gr.

Dziś, o g. 12 i 2 PORANKI ULGOWE

CHOROZY NA CUKRZYCE
Wasze produkty
spożywcze...

Spróbujcie
KUPIĆ U NAS
CHLEB CIASTKA
PIECZYWO SŁODKIE
smaczne i zdrowe, absolutnie
nieškodliwe dla diabetyków.
Dość głodowania, diabeł może
spokojnie najęść się do syta tym,
co mu rzeczywiście smakuje.

LEBROSE
(ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 7)

TEATR
MUZYKA / SZUKA

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 4-ej po poł. „Cyrano de Bergerac”; o godz. 8.30 wiecz. „W perfumerii”.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8-ej wiecz. „Przeprowadzka” Rostworowskiego.

TEATR W FILHARMONII

Premiera „Burzy” Szekspira została odroczone do niedzieli. W pospiesznym tempie kończono prace nad dekoracjami i kostiumami pod kierunkiem Władysława Daszewskiego. Monetażem widowiska kieruje Leon Schiller. — Początek premiery o godz. 9.30 wiecz.

RADIO

SOBOTA, dnia 8-go października.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—7.45: Muzyka (płyty). 7.45—8.00: Gimnastyka. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Spiewajmy piosenki” — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11.25—11.57: Marsze i tańce stylizowane (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert z Katowic. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: „Wesołe piosenki i powiastki” — audycja dla dzieci (ze Lwowa). 15.30—16.00: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna). 16.00—16.15: Wiadomości gospodarcze. 16.15—16.30: Kronika literacka w opracowaniu Stanisława Rogoża. 16.30—17.00: Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej.

17.00—18.00: Nabożeństwo w kościele O.O. Dominikanów (z Krakowa).

18.00—18.25: „Wydajemy „Wymiary” — z warsztatu pisma społeczno-literackiego w Łodzi” — audycja zespołowa.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.15: Audycja dla Polaków za granicą: 1) Marsz, marsz, Dąbrowski... — audycja dla młodzieży w opracowaniu Ferdynanda Kowalika i Janusza Staszewskiego (z Poznania). 2) Gawęda. 3) „Za wielką wodą” — audycja z życia Polaków w Ameryce w opracowaniu Janusza Strzyńskiego.

19.15—20.40: Koncert rozrywkowy (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, Stanisław Russocki — tenor, Wanda Mattauschówna i Adam Smoleński — fortepian na 4 ręce.

W przerwie o godz. 19.50—20.05 — „Od Tatr do stratosfery” — opowiadanie Konstantego Jodko-Narkiewicza.

20.40—21.00: Dziennik wieczorny Wiadomości meteorologiczne Wiadomości sportowe — Nasz program.

21.00—22.55: Jan Strauss: „Zemsta nieoperza” — operetka w 3-ach aktach. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz soliści.

W przerwie: „Na balu” — obrazek z powieści Wandy Dobaczewskiej p. t. „Tam, gdzie się serca palą”.

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości, dziennik wieczorny i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

21.00—BRUKSELA Franc. „Le chant du destier” — operetka Rottberga.

21.00—MEDOLAN: „Le maschere” — opera Mascagniego. Fyr. „Temporier”.

21.30—STRAZBURG: „Paulus” — oratorium Mendelssohna.

Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych
stwarza dobre warunki pracy szkolnej naszym dzieciom.
ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA!
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 147, III PIĘTRO.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat № 84

Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Wzywa się K.S. „Strzelec” — Złoczew, do natychmiastowego nadesłania odcinka zwolnienia zawodnika Magiera Jerzego.

2. Z powodu niestawienia się drużyny W.K.S. (juniorzy) na wyznaczone na dzień 2 października zawody mistrzowskie z S.K.S., zawody powyższe weryfikuje się jako walcowe 3:0 i 2 pkt. dla drużyny S.K.S.

3. Ze względów zasadniczych załatwia się odmownie prośbę Ł.T.S.G. o dostawienie kary zawodnikom Królewickiemu Mieczysławowi i Voigtowi Erwinowi.

4. Podaje się do wiadomości, że w roku rozgrywkowym 1938/39 mogą brać udział w mistrzostwach juniorów zawodnicy urodzeni w latach: 1921, 1922 i 1923.

5. Wobec rezygnacji R.K.S. (Ruda-Pabianicka) odwołuje się wyznaczone na dzień 9 października 1938 roku zawody R.K.S. II — Makabi (Pabianice) II.

Zawody powyższe weryfikuje się jako walcowe 3:0 i 2 pkt. dla Makabi II.

6. Przenosi się następujące zawody:

Z.S.S.G. (Zd.-Wola) — Ognisko (Karsznice), wyznaczone na dzień 16.X.38 r. z boiska w Zdunskiej Woli, na boisko w Karsznicach, godz. 15.30.

Makabi (Zd.-Wola) — Strzelec (Zd.-Wola), wyznaczone na dzień 15.X.38 r., na dzień 16.X.1938 r. — boisko w Zd.-Woli — godz. 15.30.

Z.K.S. (Zelów) — Z.S.S.G., wyznaczone na dzień 9.X.38 r., z godziny 15.30 na godz. 15.00, boisko w Zelowie.

Za niewystawienie dostatecznej ilości porządkowych oraz za nieutrzymanie należytego porządku na zawodach mistrzowskich karze się grzywną pieniężną następujące kluby:

Makabi-Pabianice zł. 5 — na zawodach o mistrzostwo juniorów Makabi — Burza w dniu 1 października 1938 roku.

K.S. „Strzelec” zł. 5 — na zawodach o mistrzostwo kl. „C” Strzelec (Chojny) — Gwiazda (Łódź), w dniu 2 października 1938 roku.

Z.S.S.G. (Zd.-Wola) zł. 5 — na zawodach o mistrzostwo kl. „C” Z.S.S.G. — Makabi w dniu 1 października 1938 roku.

K.P. „Zjednoczone” zł. 10 — na zawodach mistrzowskich S.K.S. — Zjednoczone w dniu 2 października 1938 roku.

Ostrzeża się Pabianickie Towarzystwo Cyklistów, że w wypadku powtórzenia się niedoprowadzenia porządku na boisku, Zarząd Ł.O.Z.P.N. wyciągnie w stosunku do klubu — jaknajcięższe konsekwencje.

Narzę się następujących zawodników:

Spijka Zbigniewa (P.T.S.) 3-mies. dyskwalifikacja od dnia 10 października do 8 stycznia 1939 roku, oraz Krzyskiemu Zygmunta (P.T.C.) surową nagana — obydwóch za przewinienie na zawodach P.T.C. — Ł.T.S.G. w dniu 2 października 1938 roku, § 124 i c.

Dobieckiego Z., Urbacha Kopela (Z.S.S.G.) oraz Horszmana L. (Makabi, Zd.-Wola) — wszystkich 6-miesięczną dyskwalifikacją i Jakubowicza Józefa Bera (Z.S.S.G.) 2-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 10.10.1938 roku do dnia 9.IV.1939 roku (dla pierwszych trzech) dla Jakubowicza od dnia 10.10. do dnia 9.12.38 r. za przewinienie na zawodach Makabi — Z.S.S.G. w Zd.-Woli w dniu 1.10.1938 roku. Poza tym ukarano 1-roczną dyskwalifikacją zawodnika Bulkę Ika (Z.S.S.G.) za przewinienie na powyższych zawodach. Początek kary z dniem ukazania się komunikatu — koniec dnia 7 października 1939 r.

Kozłowskiego Bronisława (Widzew) i Lebrechta Władysława (Boruta — Zg.) — obydwóch surową nagana za przewinienie na zawodach Widzew — Boruta w dniu 2 października 1938 roku, § 124 a.

Lewandowskiego Mieczysława i Klocka Bronisława (S.K.S. — Konstancję) — obydwóch 2-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 10 do 23 października 1938 r. oraz Bergmana Bronisława (R.K.S.-Konstancję) surową nagana, wszystkich za przewinienie na zawodach R.K.S. — S.K.S. w Konstancji w dniu 2.X.1938 roku.

Bartosza Kazimierza, Rydzyskiego Kazimierza i Ładkę Jana (T.G. „Sokół”-Pabianice), wszystkich 1-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 3 do 9 października 1938 roku, za przewinienie na zawodach P.T.C. — Sokół w Pabianicach w dniu 25.9.1938 r., § 124 b.

Tuszyńskiego Mariana i Majchrzaka Zygmunta (T.G. „Sokół”-Zgierz) — obydwóch 6-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 10.X.1938 roku do 9.IV.1939 roku, za przewinienie na zawodach Sokół (Zgierz) — Sokół (Pabianice) w Zgierzu w dniu 2.X.1938 roku — § 124 d i f.

Lubczyńskiego Eugeniusza i Fisera Kurta (Zjednoczone) — obydwóch jednomyślną dyskwalifikacją od dnia 10.X. do 16.10.1938 roku, za przewinienie na zawodach Zjednoczone — S.K.S. w dn. 2.10.1938 r., § 124 b.

Słabego Józefa (Widzew) 3 mies. dyskwalifikacja od dnia 10.10. do 1.I.1939 roku, za przewinienie na zawodach Widzew — Zjednoczone (juniorzy) w dn. 1.10.1938 r., § 124 e.

Za podwójne podpisanie kart zgłoszeń ukarani zostali zawodnicy: Otoki Stefan z K.S. „Sportion”-Łódź i Witkowski Leon z R.T.S. Widzew — 4-mies. dyskwalifikacja od dnia 3 października 1938 r. do 2 lutego 1939 roku.

Komunikat W.S.S. № 36

1) Prosi się o przybycie do lokalu Ł.O.Z.P.N. w dniu 12.X. b. r., godz. 19-ta, p. Janca.

2) Prosi się o przybycie do W.S.S. w dniu 13 b. m., godz. 20-ta: pp. Augustyniaka, Glassa, Fiszmana, Folanda, Kowalewskiego, Werwasa i Wypycha.

3) Udziela się urlopu p. Rakowieckiemu do dnia 6-go listopada 1938 roku.

4) Wzywa się niżej wymienionych pp. sędziów do zwrotu wykorzystanych zniżek kolektorskich wydanych za pośrednictwem Ł.O.Z.P.N.: pp. Szwed, Naporskiego, Raettiga, Pogodźnickiego, Janczyka, Sperlinga, Przygodzkiego i Janca.

W wypadku niemożności zwrotu wykorzystanej zniżki należy to usprawiedliwić na piśmie.

Pewne weksle, bo... fałszywe!

Za taką wekslową „tranzakcję” zostali skazani: Szubski na 6 mies., a Tintpulwer na 7 mies. więzienia

Antoni Szubski, właściciel składu mebli przy ul. Rzgowskiej 9, nabywał u A. Tintpulwera farby, klej i inne artykuły. Gdy we wrześniu r. ub. zwrócił się Szubski, nie zapłaciwszy starego długu po nowy transport towaru na kredyt — do stawca mu odmówił. Tintpulwer oświadczył, iż wyda mu towar, ale jedynie, jeśli Szubski podpisze weksle fikcyjnymi nazwiskami, czyli, jeśli weksle sfalszuję. Tintpulwer liczył, że tych weksli już Szubski napewno do protestu nie dopuści, gdyż będzie się obawiał odpowiedzialności karnej o fałszerstwo.

Szubski, nie mając innego wyjścia, mając strajk okupacyjny w swym warsztacie, zgodził się i weksle sfalszował.

Wówczas Tintpulwer wydał mu towar.

Mimo wszystko, zresztą już po zlikwidowaniu swej stolarni, Szubski i te weksle dopuścił do protestu. Tintpulwer który je puścił w obieg, nie chciał za nie płacić i wyjaśnił swym z kolei dostawcom, że napewno wykupi je Szubski, bo są fałszywe. Firma hurtowa powiadomiła o tym władze.

Wczoraj odpowiadali przed sądem okręgowym Szubski za sfalszowanie weksli, a Tintpulwer za podżeganie do tego czynu.

Sąd skazał Szubskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem a Tintpulwera na 7 miesięcy więzienia z wykonania kary mu nie zawiesił. (I)

DOBRE MLEKO „ZDROWIE”

Lustracja mieszkań w starych domach

Oddawna nie remontowane, są one w stanie fatalnym

Delegacja związku lokatorów i sublokatorów woj. łódzkiego w osobach adw. Loosa i prez. Malinowskiego, udała się wczoraj do naczelnika wydziału technicznego zarządu miejskiego, inż. Rybołowicza, który jest szefem inspekcji budowlanej, celem omówienia szeregu bolączek lokatorskich.

Delegacja wskazała m. innymi na konieczność przeprowadzenia lustracji wszystkich starych domów, które zewnętrznie zostały odświeżone, ale wewnątrz znajdują się w warunkach, uniemożliwiających lokatorom korzystanie z ich mieszkań. Klatki schodowe są w fatalnym stanie, mieszkania zniszczone, łazienki nie do użycia, piece zepsute i t. d.

Następnie delegacja zwróciła uwagę na konieczność przeprowadzenia jaknajrychlejszej kontroli balkonów, celem zapewnienia lokatorom bezpieczeństwa i zapobiegnięcia tragicznym wypadkom, w rodzaju tego, jaki miał miejsce przed kilku dniami na Starym Rynku.

Nacz. inż. Rybołowicz przyrzekł, że postulaty lokatorów będą zrealizowane.

„Chcemy się uczyć w dobrej szkole”

Prośba dzieci do całego społeczeństwa

Tysiące dziatwy naszego miasta w imponującym pochodzie propagandowym w dniu 2 października r. b. zwracało się do naszego społeczeństwa z gorącym apelem o składanie ofiar na budowę szkół.

Dzieci najwięcej odczuwają ciasnotę i brak odpowiednich urządzeń w budynkach szkolnych, brak powietrza i słońca, wpływającego w obrznięciu stopni na zły stan ich zdrowia i wyniki nauki.

To też w odbywającym się „V Tygodniu Szkoły Powszechnej” pomyślnie o ciężkim losie dziatwy szkolnej, niszczącej swe zdrowie i marnującej swe siły młode! Dopomóżmy jej! Ofiarą złożoną na budowę szkół — budujemy Polskę Wielką i Mocarstwowa. To też w dniu dzisiejszym i w niedzielę nie skąpmy grosza zbierającym. Niechaj każdy złoży grosz na budowę szkół.

„Paryżanka”!

Największy sukces Danielle Darrieux

Dziś otwarcie sezonu w kinie „Rialto”

Jak było do przewidzenia, pierwszy film amerykański z Danielle Darrieux stał się sensacją świata. Z Paryża, gdzie w najwytworniejszym kinoteatrze odbyła się prapremiera „Paryżanki” nadchodzi wiadomości o nienotowanym dotąd sukcesie. Pisma jednomyślnie stwierdzają, że jest to po „Meyerlingu” najlepsza kreacja Danielle Darrieux.

I największe teatry światowe rozpoczynają sezon „Paryżanką”. Właściciele kin zgodnie twierdzą, że nie ma żadnego innego filmu bardziej godnego do wspólniejszej inauguracji sezonu 1938-39.

Fakt godny zanotowania. W dniu premiery „Paryżanki” Danielle Darrieux otrzymała od swych kolegów hollywoodzkich (aktorów i aktorek francuskich, pracujących w Hollywood) telegram treści następującej: — Gratulujemy sukcesu! Jesteśmy dumni, że francuzka stworzyła tak wspaniałą kreację!

W Łodzi premiera filmu „Paryżanka” odbędzie się dziś na otwarcie sezonu 1938-39 w reprezentacyjnym kinie „Rialto”.

Sukces Danielle Darrieux jest jednocześnie sukcesem reżysera „Paryżanki” — Hermana Kosterlitz. Twórca filmów Franciszki Gaal i Deanny Durbin znów pokazał co potrafi. Świetnie grają partnerzy Danielle — Douglas, Fairbanks jr. i Mischa Auer. Kreacja, jaką stworzył w „Paryżance” Douglas Fairbanks pasuje do jednego z najlepszych amantów ekranu.

Na całym świecie najwytworniejsze

WIELKI
FILM
WIELKIEGO
AUTORA!

Nieśmiertelne
arcydzieło
MARKA TWAINA
w genialnej
adaptacji
filmowej



Wkrótce
w kinie
„CASINO”!

Pod koła samochodu...

Trzy wypadki w ciągu dnia wczorajszego

Na ul. Brzezińskiej wydarzył się onegdaj wieczór wypadek samochodowy, zakończony śmiertelnie.

Koło posesji Nr. 51 dostała się pod wóz osobowy, prowadzony przez Karola Kubasiewicza, zam. przy ul. Przejazd 23, Ryfka Bender, zamieszkała przy ul. Pieprzowej 15 i licząca lat 25.

Samochód, idący szybko, w pełnym pedzie najechał na nieszczęśliwą, która doznała b. ciężkich obrażeń i, przewieziona do szpitala — w dniu wczorajszym zmarła.

Władze wdrożyły dochodzenie celem ustalenia, kto ponosi winę za ten tragiczny wypadek.

Przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Ogrodowej został potrącony przez samochód Mendel Wigdorowicz, kupiec ze Zduńskiej Woli. Wóz prowadził szofer Józef Bogacz ze wsi Bierzwienna Krótka, pow. kolskiego.

Wobec dużej szybkości wozu, szofer nie zdążył go zatrzymać i Wigdorowicz dostał się pod koła.

Lekarz pogotowia stwierdził pęknięcie kręgosłupa i w stanie ciężkim umieścił denata w szpitalu św. Józefa.

Wypadek ten zgromadził wielki tłum przechodniów, którzy w pierwszej chwili przybrali wobec szofera wroga postawę. Bogacz ratował się ucieczką z wozu i szukał osłony policjanta. Zajście szybko zlikwidowano.

Na ulicy Limanowskiego została potrącona przez samochód 49-letnia Anna Brust, zamieszkała we wsi Karolew pod Łodzią, przybyła do miasta na targ.

Lekarz pogotowia stwierdził złamanie nogi oraz okaleczenia głowy i twarzy i skierował poszkodowaną do szpitala. (I)

PROSZKI
MIERNO-NERVOSIN



KOCUTER

zastosowanie
GRYPA, PRZEBIECZENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWIT

ŁADNOŚĆ PROSTAK TYTUŁ W HIGIENICZNYCH TORBACH

CASINO

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Arcekomedia o niezwykle oryginalnym scenariuszu

NAGA PRAWDA

PIKANTNA TREŚĆ!
HUMOR!
DOWCIP!
KONCERT

GRY AKTORSKIE!
IRONY BUNNE
I CARY GRANTA

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od 85

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 8 października 1938 r.

MOBILIZACJA GOSPODARCZA ANGLII

Paniczna ucieczka od złota.—Ogromny wzrost obiegu banknotów. Rozproszenie zapasów bankowych.—Zarządzenia aprowizacyjne

Nadchodzące sprawozdania pozwalają już na wyrobienie sobie poglądu jak reagowała na groźbę wojny i petropolia gospodarcza świata — Londyn. Mimo odprężenia obecnego jest to ciekawy przyczynek do zagadnienia współczesnego przedstawiania się na gospodarstwo wojenne.

Na rynku pieniężnym panowała paniczna ucieczka od złota — a więc zjawisko wprost odwrotne od charakterystycznej dla sierpnia 1914 roku ucieczki od wszelkich wartości do złota. Powodem — doświadczenie, że państwo, będące w potrzebie, kładzie rękę przede wszystkim na prywatnych zapasach kruszcza.

Z tego złota Banku skupujący nie miał zresztą pociechy, ponieważ równo legło z ucieczką od złota szły zlecenia zakupu papierów wartościowych i na pokrycie ich ceny bez przerwy trwał transport złota do Stanów; zeszły tydzień dał nowy rekord — 16 mil. funtów.

W odróżnieniu od sierpnia 1914 roku organizacja opieki nad kursem waluty była odrazu sprężystsza wobec istnienia stałego Funduszu interwencyjnego („British Exchange Equalisation Account“). Istnienie tej elastycznej instytucji już w czasie pokojowym okazało się przydatne w momencie groźby wojennej. Mimo to w chwili najkrytyczniejszej funt sterling spadł do poziomu 4.60 dolara.

Nauczeni doświadczeniami z sierpnia 14 roku (pamiętne „święta bankowe“ kilkakrotnie przedłużone) ludzie przygotowywali sobie zapasy gotówki w domu (zresztą powstał cały szereg potrzeb nagłych, które trzeba było zaspokoić: koszty ewakuacji dzieci i części ludności dorosłej, potrzeby zmobilizowanych żołnierzy etc.). Podobnie — jak u nas — tydzień był rekordem wzrostu obiegu biletów: z 479 na 500 mil. funtów.

Stopa dyskontowa wzrosła bardzo silnie. Trudno było zwłaszcza ulokować weksle z dłuższymi terminami płatności. Natomiast w odróżnieniu od sierpnia 1914 — bogaty w doświadczenia Bank Angielski nie stosował środków, w którego skuteczność wierzył jeszcze ówczesny „naiwny“ świat — codziennego podnoszenia stopy oficjalnej.

Pod względem technicznym charakterystyczne w bankowości były przygotowania do ataków lotniczych. Banki porozpraszały zapasy posiadanych wartości w drobniejszych porcjach po różnych częściach kraju (ciekawe nowum, które się chyba utrzyma: zarządzono by odtąd ważniejsze dokumenty sporządzać w paru oryginalach składanych we filiach).

Najistotniejszą cechą różniącą wrzesień 1938 od sierpnia 1914 było bez porównania dojrzałe przygotowanie w Anglii w dziedzinie gospodarki żywnościowej i surowcowej oraz produkcji. Ówczesny liberalizm — a w konsekwencji i pacyfistycznie — gospodarujący świat był zaskoczony niespodziewaną katastrofą. Dzisiejszy świat jest inny. Charakterystyczna jest właśnie ta „inność“ w Anglii.

Rok 1914 zastał Anglię, centrum handlowe świata „gola“ jeżeli chodzi właśnie o te surowce, którymi na największą skalę handlowała. Dlatego w późniejszej fazie tak dotkliwa była blokada stosowana przez Niemców za pomocą łodzi podwodnych. Tym razem istniały już poważne rezerwy żywności (cukru, masła, herbaty), zbóż, surowców włókienniczych i podstawowych metali pozwalające na zaspakajanie potrzeb kraju przez kilka wzgl. kilkanaście miesięcy. Dn. 28 września zakazano wywozu podstawowych surowców bez zezwolenia rządowego.

Inaczej niż w „liberalnym“ r. 1914 rząd odrazu ogłosił, że ma przygotowane zupełnie szczegółowe plany kontroli produkcji i z chwilą ogłoszenia wojny wprowadzi je w życie. Znowu inaczej niż w „liberalnym“ sierpniu 1914 departament planów obrony żywnościowej spowodował, iż giełda ogłosiła stabilizację cen towarów żywnościowych na poziomie z dnia 26 września na przeciąg najbliższych dwóch tygodni (to samo uczyniła Izba handlu węglem).

Konferencja w sprawie wełny krajowej w Unii Zrzeszeń Przemysłu Włókienniczego

W piątek, dnia 7 b. m. odbyło się w Unii Zrzeszeń Przemysłu Włókienniczego posiedzenie w sprawie wełny krajowej. Uchwalone wnioski Unia ma złożyć w Ministerstwie Przemysłu i Handlu do dnia 10 b. m.

Podstawę dyskusji stanowił następujący projekt:

1) Wełna krajowa gatunkowo przemysłowi odpowiada, winna jednak posiadać odrost dwunastomiesięczny, winna być staranniejsza niż dotychczas pielęgnowana i sortowana. Należy ograniczyć również ilość hodowanych ras, co przyczyni się do podniesienia standardyzacji.

2) Pod powyższymi warunkami przemysł i rolnictwo będą wyższe od cen światowych, przy czym różnica w cenie ma być premią dla hodowców.

4) W dalszym ciągu obowiązuje 60-procentowa domieszka wełny krajowej przy dostawach publicznych.

5) Hodowcy otrzymują w bankach państwowych odpowiednie kredyty.

W końcu Izba dała wyraz opinii, że nomenklaturę poz. 719 t. c. obejmującą szmaty, należałoby zmienić w kierunku skasowania podziału szmat na jednobarwne i wielobarwne i powiększenia rozmiarów skrawków, przewidzianych w tej pozycji.

W pozycji 595 pkt. 10 tar. cel., obejmującego przedzę wełnianą w opakowa-

Oto na podstawie seriali notatek pras gospodarczej, zrekonstruowany przez nas obraz współczesnej mobilizacji gospodarczej. Jest on niewątpliwie charakterystyczny w wielu punktach. Wskazuje m. in. nie tylko, jak bardzo wojna dzisiejsza staje się „totalna“ ale i jak daleko w zakresie ustroju gospodarczego i wyobrażeń w tej dziedzinie oddaliliśmy się od świata z przed ćwierćwiecza.

Dr. A. Z.

Nowy zarząd Związku Banków

Prezesem Związku Banków w Polsce wybrano dr. W. Fajansa, wiceprezesem W. Broniowskiego. Jako członkowie zarządu Związku Banków wybrani zostali pp.: Wł. Demby, dr. H. Grodecki, Wł. Heinrich, dr. W. Mikułowski i A. Ratwand.

Zbiory bawełny w Egipcie

Jak wynika z ogłoszonych ostatnio pierwszych urzędowych danych statystycznych, tegoroczne zbiory bawełny w Egipcie, wyniosły około 7 milionów 800 tysięcy kantarów, podczas gdy zeszłoroczne zbiory bawełny w Egipcie wynosiły 11 milionów kantarów.

Niepomyślne wyniki tegorocznych zbiorów bawełny w Egipcie, spowodowane zostały niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, niedokładnością zasiewów i szkodami, wyrządzonymi przez pasożyty bawełniane. (u)

Wpływy i wydatki budżetowe we wrześniu

Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za miesiąc wrzesień r. b., t. j. 6-ty miesiąc okresu budżetowego 1938/39 wykazują dochody w kwocie 190.689 tys. zł. i wydatki 193.736 tys. zł., niedobór wynosi zatem 3.047 tys. zł. W porównaniu z wynikami sierpnia 1938 r., dochody we wrześniu r. b. są wyższe o 580 tys. zł. Wydatki w porównaniu z sierpniem 1938 r. są wyższe o 2.826 tys. zł. Również w porównaniu z wynikami września 1937 r. dochody budżetowe są wyższe o 1.662 zł., a wydatki o 5.301 tys. zł. Wzrost wydatków przypada między inn. na resorty Komunikacji, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wojskowych.

Wzrost wpływów skarbowych nastąpił w daninach publicznych z wyjątkiem oczywiście podatku specjalnego, natomiast obniżyły się wpływy przedsiębiorstw państwowych.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 7 października.

| Nazwa papieru | Dzisiaj | Wczoraj | Przed mies. | Przed rok. |
|---------------------|---------|---------|-------------|------------|
| 30/0 Lw. l. em. | 83.50 | 84.— | 86.50 | 68.75 |
| 41/0/0 Wewn. | 66.— | 66.25 | 66.38 | 56.63 |
| 50/0 Konwers. | — | 69.25 | 69.25 | 62.— |
| Dolarówka | 42.25 | 42.50 | 42.— | 38.75 |
| 41/0 L. Ziem. | 64.75 | 64.75 | 64.63 | 55.50 |
| 50/0 L. Warsz. 1933 | 74.— | 74.50 | 74.13 | 62.25 |
| 50/0 L. Łódz. 1933 | 66.75 | 67.— | 66.50 | 56.25 |
| Bank Polski | 127.— | 127.— | 124.50 | 108.50 |
| Lilpop | 90.— | 91.75 | 84.50 | 54.— |
| Zł. rardów | 61.— | 62.— | 60.25 | 57.50 |

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 6-go października 1938 r.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 6-go października 1938 r. NOWY JORK: Loco 8.45, październik 8.28, listopad 8.28, grudzień 8.29—30, styczeń 8.25, luty 8.24, marzec 8.24—25, kwiecień 8.19, maj 8.15, czerwiec 8.15, lipiec 8.15—16, sierpień 8.21, wrzesień 8.19.

Tendencja dobrze utrzymana. NOWY ORLEAN: Loco 8.42, październik 8.35—8.38, grudzień 8.38, styczeń 8.32, marzec 8.33, maj 8.25, lipiec 8.23.

LIVERPOOL: Loco 5.01, październik 4.71, listopad 4.73, grudzień 4.74, styczeń 4.77, luty 4.78, marzec 4.80, kwiecień 4.81, maj 4.81, czerwiec 4.82, lipiec 4.83, sierpień 4.82, wrzesień 4.82, październik 4.82.

„Giza“: Loco 7.84, październik 7.08, listopad 7.08, styczeń 7.27, marzec 7.31, maj 7.35.

Egipt: Loco 7.94.

Upper: Loco 6.37, październik 6.20, listopad 6.18, styczeń 6.18, marzec 6.19, maj 6.19, lipiec 6.20, wrzesień 6.20.

BREMA: Notowania nie nadeszły.

ALEKSANDRIA Sakell: Listopad 13.72, styczeń 13.96, marzec 14.07.

„Giza“: Listopad 13.44, styczeń 13.51, marzec 13.51.

Ashmouni: Październik 10.70, grudzień 10.79, luty 10.81, kwiecień 10.85.

OFIARA ZŁOŻONA W ADMINISTRACJI „REPUBLIKI“ NA P. O. N.

Z. Kaliński, ul. Nawrot 37, zł. 50.—

Na pomoc Braciom zza Olzy składają zebraną zbiorowo sumę zł. 36.50 zecerzy wyd. „Republika“.

Giełda pieniężna

Warszawa, 7 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy dewizowo-walutowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nieco słabsza przy obrotach matych. Notowano: Amsterdam 290.10, Bruksela 90.20, Helsingfors 11.28, Londyn 25.58, Montreal — 5.20.25, Nowy Jork 5.32.50, Nowy Jork kabel 5.32.75, Paryż 14.32, Praga 18.30, Sztokholm 131.80, Zurych 121.60. Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5.29, kanadyjskie 5.26.5, holenderskie 289.10, franc. franc. 14.26, szwajcarskie 121.10, belgi 89.95, funty angielskie 25.49, palestyńskie 24.70, guldeny gdańskie — 99.75, korony czeskie odcinki do 100 kor. 10.40, duńskie 113.55, norweskie 127.90, szwedzkie — 131.35, liry włoskie odcinki do 100 lirów 19.60, marki fińskie 11.05, marki niemieckie 92.19.

„KCIJE. Na rynku akcyjnym tendencja była nieco słabsza przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 127, Wegiel 36—37, 36, Cukier 38.25, Starachowice 44.75—44.35—44.50, Żyrardów 61, Ostrowiec 66.25, Lilpop 91—90, Habsburg 55.50, Modrzejów 21.75.

PAI ERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słabsza przy obro-

ach na ogół matych. Notowano: 3 proc. inwest. l. em. 83.50, seria l. em. 92, II em. 84.50, 4 proc. konsol. 66.50, 5 proc. konwers. odcinki drobne 68, 4 i pół proc. ziemskie 64.75—64.50—64.75, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie poznańskie 64.50, 4 proc. ziemskie poznańskie 54.50, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 74.50—74, 5 proc. Radomia z 1933 r. 60.50, 5 proc. Lublina z 1933 r. 61.75.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziem-ska odcinki po 5.000 zł. 53, po 1.000 złotych — 53.50, Rudzki 12.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.00—41.75, poz. inwestycyjna I-sza em. 84.25—84.00, poz. inwestycyjna II-ga em. 85.25—85.00, poz. wewnętrzna 66.00—65.50, 5 proc. m. Łodzi 1933 r. 67.25—66.75, 6 proc. Obligacje m. Łodzi 70.00—69.00, Bank Polski 127.50—127.00.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Ziemniaki 3.75—4.25. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Obrót 1656 ton.

„PALACE“

Pierwsza aktorka świata

Bette Davis

Dzisiaj o godz. 12 i 2

w fascynującym filmie erotycznym

2 PORANKI 80gr.

OTWARCIE WIELKIEGO SEZONU!

JEZEBEL

WARSZTATY:

JUBILERSKI-ZEGARMISTRZ.

LEON GLIKSMAN

NARUTOWICZA 4
(dawn. Narutowicza 10)BIŻUTERIĘ, ZEGARKI, KUPUJE ZŁOTO,
SREBRO I SZLAKI
SREBRA, PLATERY itp. CHETNE KAMIENIEB A R
6-go SIERPNIA 2
tel. 277-57

TEMPO

Lokal znacznie powiększony, otwarcie
OBIADY, KOLACJE — Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia telefoniczne.
PIWO z browaru Succ. K. ANSTADTA.

Poseł Slavik

w nowym rządzie słowackim?

Warszawa, 7 października.

Wczoraj popołudniu, opuścił nagle Warszawę, udając się do Pragi, poseł Czechosłowacji dr. J. Slavik.

Wyjazd dr. Slavika pozostaje w zw. z ostatnimi zmianami w rządzie i dyplomacji Czechosłowacji. Dr. Slavik jest narodowości słowackiej. Prawdopodobnie w związku z tym, powstały w Warszawie wiadomości, iż ma on objąć wyższe stanowisko w tworzącym się autonomicznym rządzie słowackim.

Start „Gwiazdy Polskiej”

znowu został odroczony

Zakopane, 7 października.

Start balonu stratosferycznego „Gwiazda Polska” znowu został odroczony, z powodu zepsucia się pogody. Nie jest jednak wykluczone, że start ten nastąpi jeszcze w ciągu najbliższych paru dni, bo wiem o ile w górach spadł śnieg z deszczem i wieje silny wiatr, uniemożliwiający start, o tyle w samym Zakopanem panuje pogoda dobra, nawet słoneczna, wróżąca wypogodzenie się również w górach.

Gen. Franco zgodził się

na wzięcie 10 tys. ochotników

Saint Jean de Luz, 7 października.

(Pat) — Reuter donosi na podstawie wiadomości z Burgos, że gen. Franco zgodził się na wyciągnięcie około 30 proc. ochotników, walczących po jego stronie, co wyniesie około 10.000 ochotników.

Londyn, 7 października.

(Pat) — Reuter donosi, iż sekretarz komitetu nieinterwencji Hemming, który jutro opuszcza Londyn — w poniedziałek przekroczy granicę hiszpańską w pobliżu Hendaye. Zadanie Hemminga będzie obejmowało rzekomo nie tylko sprawę ochotników.

Materiały Bielskie

„W OJNO KRAJOWE” w. FRYDMAN I WINOGRAD, Piotrk. 16, fr. I. c.

DR. MED.

A. Kleszczelski

UROLOG

Spec. chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych

POWRÓCIŁ

A. Kościuszki 60, telef. 174-99

DOKTOR

HENRYKOWSKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.

TRUGUTTA 9, Telefon 262-95

od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór w niedzielę i święta od 9-12.30.

DR. MED.

S. NEUMARK

CHOR. SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE

POWRÓCIŁ

Andrzeja 4, telef. 170-50

przyjm. od 6-8 w.

Dr. Różaner

Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych

POWRÓCIŁ

Narutowicza 9, telef. 128-98.

Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

Reżyser Borowski wygrał proces

o tysiąc złotych tytułem „znależnego”

Warszawa, 7 października.

Ciekawe powództwo cywilne o przyznanie t. zw. znaleźnego było przedmiotem rozprawy sądowej w sadzie grodzkim.

Z powództwem tym o przyznanie 1.000 zł. wystąpił znany reżyser scen polskich p. Borowski.

Sprawa przedstawia się następująco: P. Borowski wracając autem z przedstawienia do domu znalazł w wozie torebkę damską, która pozostawił jakiś nieznanemu pasażer. P. Borowski udał się do komisariatu policji i złożył tam torebkę. Tu okazało się, że zawierała ona kosztowne precjoza, jak pierścionie złote z brylantami, zegarek damski w platynie oraz inne wartościowe przedmioty ogólnej wartości 15.000 zł. Sporządzono protokół, przy czym reżyser Borowski zastrzegł sobie wypłacenie 1000 zł. znaleźnego od prawej właścicielki.

Policja ustaliła wkrótce, że torebka wraz z kosztownościami należała do p. Olgi Hofenberg, która po udowodnieniu odebrała swoje kosztowności.

Kiedy następnie p. Borowski zwrócił się do p. Hofenberg o uiszczenie znaleźnego, oświadczyła, że sprawę tę załatwiła już w policji. Niezadowolony z tego obrotu sprawy p. Borowski wystąpił na drogę sądową.

Pozwana nie stawiała się wobec czego sąd wydał wyrok zaoczny zasądza- jąc od p. Hofenberg na rzecz p. Borowskiego powództwo w sumie 1000 zł.

Orzeczenie sąd oparł na istniejących zasadach zwyczajowych, opiewających wypłatę wynagrodzenia tytułem znaleźnego.

Jak się dowiadujemy, p. Borowski przyznając mu sumę 1000 zł. postanowił przeznaczyć na cele filantropijne.

Stoisko Komitetu radiofonizacji kraju

na wystawie szkół powszechnych w Łodzi

Na Wystawie Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych w Łodzi, która otwarta została w dniu 1 października w gmachu przy ulicy Cegielnianej Nr. 26, znajduje się między innymi efektowne stoisko Wojewódzkiego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Łodzi.

Jeśli na Wystawie znalazły się prace z zakresu pomocy naukowych — to obecność tam stoiska „radiofonizacyjnego” jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, gdyż, jak wiadomo, radio w szkole to wielka pomoc dla nauczycieli w pracy pedagogicznej i dla młodzieży w nauce.

Współpraca Wojewódzkiego Komitetu Radiofonizacji Kraju ze szkolnictwem datuje się od przeszło roku, kiedy to Komitet ofiarował 60 najbardziej potrzebującym szkołom wspaniałe odbiorniki radiowe.

Na stoisku Komitetu Radiofonizacji Kraju widzimy wielkie fotografie ilustrujące słuchanie radia w klasie, dalej — występy działwy przed

mikrofonem oraz pamiętny dzień rożnienia najbardziej potrzebującym w Łodzi radiodbiorników. Na stoisku wyłożone są efektowne prace uczniów w związku z konkursem, który w swoim czasie dla szkół powszechnych w Łodzi rozpi- sało Polskie Radio. Są to bardzo ciekawe odpowiedzi młodzieży, określające wartość radia w szkole i w domu. Poza tym widzimy ciekawe broszurki i wydawnictwo Polskiego Radia, odnoszące się do budowy odbiorników kryształko- wych, anten i uzimienia oraz broszurę p. t. „Radio w szkole”, zawierającą program i opis wszystkich audycji szkolnych, które nada Pol- skie Radio w roku szkolnym 1938/39.

Obok znajduje się świeżo wyprodukowany „odbiornik społeczny”, idealnie nadający się do radiofonizacji szkół. Odbiornik ten wzbudza du- że zainteresowanie wśród wycieczek młodzieży i nauczycielstwa.

Walka z obcą propagandą i szpiegostwem

w Stanach Zjednoczonych

Hyde Park, 7 października.

(Pat) — Prezydent Roosevelt oświ- adczy na konferencji prasowej, iż rząd St. Zjednoczonych zamierza przystąpić do energicznego zwalczania szpiegostwa na terytorium Stanów. Prezydent zarna- czył, iż współpraca pomiędzy urzędami marynarki, wojska i władzami federal- nymi zostanie zacieśniona.

W ostatnich czasach, jak oświadczył Roosevelt, działalność agentów zagranic- znych była bardzo wzmożona. Zagad- nienie występuje w podwójnej postaci: z jednej strony w formie obcej propa- gandy, z drugiej w postaci szpiegostwa wojskowego i morskiego.

Bokserzy Geyera

zwyciężają Wima 14:2

Wczoraj wieczorem w hali sportowej Wilmy odbył się mecz bokserki o mistrzostwo grupy nowe klasy A: Geyer—Wima. Mecz wygrała pewnie drużyna Geyera w wysokim stosunku 14:2.

Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Usielski (G) pokonał na punkty Błasińskiego (Wima).

w wadze koguciej Wojciechowski (G) otrzy- mał punkty walkowerem wskutek nadwagi Pluty (Wima);

w wadze półkoguciej Augustowicz (G) po b- ladnej i równorzędnej walce pokonał nieznac- nie na punkty Celmera (W);

w wadze lekkiej Mikołajczyk (G) pokonał przez techniczny nokaut w II-ej rundzie Wró- blewskiego (W);

w wadze półśredniej Ostrowski (G) pokonał na punkty obliczającego Olejnika (W);

w wadze średniej Pisarski (G) zmusił Ow- czarka (W) do poddania się po dwóch run- dach;

w wadze półciężkiej Szatkowski (G) otrzy- mał punkty walkowerem wskutek niedowagi Sawińskiego (W) i

w wadze ciężkiej Kłoda (W) otrzymał wo- bec braku przeciwnika punkty walkowerem.

Nowe wybory w Jugosławii

Białogrod, 7 października.

(Pat) — Według pogłosek z kół bli- skich rządu, w czasie przyszłego tygod- nia miał być rozpущony parla- ment i rozpisane nowe wybory, których termin przypadłby w połowie grudnia.

Kongres wszecharabski w Egipcie

Kair, 7 października.

W dni udziśnyszym nastąpiło w Kai- rze otwarcie parlamentarnego kongresu wszech-arabskiego przy udziale 4.500 uczestników.

Przewodniczył speaker parlamentu egipskiego. Mówcy atakowali gwałtownie Żydów i Anglików.

ZAOSZCZĘDZISZ

SOBIE

TROSK I

KŁOPOTÓW.

ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE I

PRZYJMĄC JEDYNI

ORYGINALNE

„OLLA”

GUM.?

PATENT FRANC. NR. 790.504

PATENT AMER. NR. 1059.701

OGŁOSZENIE.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
WYROBÓW WELNIAŃYCH I BAWELNIA-
NYCH M. SILBERSTEINA W ŁODZI

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, iż w czwartek 3 listopada 1938 r. o godz. 18, odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 40, NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodni- czącego, 2) Wybór jednego członka Zarządu, 3) Wybór dwóch członków Komisji Rewizyjnej, 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni złożyć w Zarzą- dzie Spółki swe akcje lub świadectwa depozy- towe krajowych instytucji kredytowych naj- później na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Do akt Nr. Km. 1883/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 paź- dziernika 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 18 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mian- owicie: 3 sztuk towaru na palta zw. „Flausz” koloru jasno szarego miary po 54 mtr., 3 sztuk towaru welnianego koloru czarnego zw. „Milton”, sztuk towaru welnianego „Muton” koloru granatowego miary 3890 mtr. i 1 sztuk towaru welnianego koloru brązowego miary 2470 mtr., oszacowanych na łącz- ną sumę zł. 1644, które można oglą- dać w dniu licytacji w miejscu sprze- daży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 września 1938 r.
Komornik (—) ST. DULKOWSKI.

DR. MED.

AL. KOPCIOWSKI

POWRÓCIŁ

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.

DR.

B. Mrówka

11 Listopada 32,

tel. 183-09, fr. II p.

CHOROBY WEWNĘTRZNE

godz. przyjść od 3-4.30 i od 9-10 w.

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA.

DR. MED.

Józef Lubicz

CHOROBY CHIRURGICZNE

I ORTOPEDIA

POWRÓCIŁ

Moniuszki 2, telef. 183-17

przyjmuje 4-7.

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

POWRÓCIŁA.

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.

LEKARZ - DENTYSTA

FELIKS SEIDENGART

POWRÓCIŁ

Zamenhofa Nr. 1

tel. 139-26

godz. przyj. 10-1 i 3-7

LEK.DENT.

F. Boruńska

Al. Kościuszki 21

tel. 182-22

Powroćla

Wiśniowa Góra

Dom wypoczynkowy

(Posiadłość p. Lichtenfeldowej) czyn-
ny cały rok.

Zarząd: ZOFIA HELLEROWA

Zgłoszenia: Wiśniowa Góra, tel. 6.

30-2

PRZETARG.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia 8 października r. b. Nr. 231 przetarg nieograniczony na budowę więzy cis- nienia na terenie Sanatorium w Tuszyń- ku pod Tuszyń pow. łódzkiego.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Administracyjny - Gospodar- czy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225 w Łodzi.

Termin składania ofert wyznacza się do dnia 19 października 1938 roku r. o godz. 14-ej.

REPREZENTACYJNE
KINO**RIALTO**

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

DZIŚ UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU!

*Radosny toast na cześć humoru i piękna!***PARYŻANKA**

PIERWSZY AMERYKAŃSKI FILM

Danielle **DARRIEUX**Douglas **FAIRBANKS JR.**Mischa **AUER**

Reżyseria: HERMAN KOSTERLITZ, twórca filmów Deany Durbin

**PRYWATNA PORADNIA**
Psychologiczno - Wychowawcza

PIOTRKOWSKA 84, tel. 152-11

godz. prz. 9-11 i 3-6
udziela porad we wszelkich sprawach
związanych z rozwojem i wychowa-
niem dzieci i młodzieży.PRZY PORADNI ORGANI-
ZUJE SIĘ KOMPLET DLA
DZIECI TRUDNYCH.**D' Reicher**Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnychLeczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8
wiecz. w niedziele i święta od 9 -**Fabryka napoi gazowych**dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa**TEL. 190-48**
R. FRIEDWALD

PIŁSUDSKIEGO 69.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębówI CHIRURGII JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNYul. **PIOTRKOWSKA 164**, tel. 127-83Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-11.
Stomatolog przyjmuje od 9-11.

RENTGEN.

LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

**PALTA**
JESIENNE
S. Ewigkeit
Narutowicza 6
Bogaty wybór palt
w najlepszych gatunkach.**Kupno
i sprzedaż**FUTRA, palta łapkowe, karakulowe,
łokowe oraz meskie na najdogodniej-
szych warunkach poleca: H. Luft, ul.
11 Listopada 7, tel. 259-27. Urzędni-
kom rabat. 12/XOKAZJA! Motor samochodowy marki
Buick, wraz ze skrzynką biegów, star-
terem i dynamem, po generalnym re-
moncie do sprzedania. Wiadomość:
Administracja „Expressu Ilustrowane-
go” Łódź, Piotrkowska nr. 49.10-cio MIESIĘCZNY ładny ratler, za
zł. 15.— do sprzedania, Zachodnia
Nr. 18, m. 8 front Lewińska. 8**Lokale**POKÓJ, ewent. z poczekalnią, z cen-
tralnym ogrzewaniem, łazienką — do
wynajęcia. Tel. 207-93. 9POKÓJ umeblowany z wszelkimi wy-
godami do wynajęcia, Piotrkowska 120
I. piętro, prawa of., ostatnie wejście
m. 33. 8CZTERY pokoje z kuchnią z wszelkimi
wygodami w czystym domu do wynaj-
ęcia od 1 listopada 1938. Cena 150 zł.
miesięcznie. Wiadomość u administra-
tora domu, Piotrkowska 145 lub telef.
107-81. 8**Posady**CHŁOPIEC na posyłki potrzebny. Zgło-
szenia na piśmie do adm. dla „K. B.”.
9-10ENERGICZNY uczciwy, lat 24, kawa-
ler, po odbyciu służby wojskowej po-
szukuje jakiegokolwiek pracy. Referen-
cje jaknajlepsze. Kilińskiego 142, m.
7, Wodecki Wacław. 10.AKWIZYTORZY zdolni do sprzedaży
patentowanych armatur oświetlenio-
wych poszukiwani. Wysoka prowizja.
Oferty pod „U. P. 206”. 26-10DROBNE ogłoszenia w „Republice”
są najlepszym i najtańszym środkiem
zestknięcia zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkol-
wiek okazynie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”**SALON MÓD**
MAISON NOUVELLE
Z WARSZAWYpo powrocie z Paryża zaprasza
na **POKAZ KAPELUSZY**
w niedzielę, dn. 9 b.m.

w Grand-Hotelu

RozmaiteFOTOKOPIUJEMY dokumenty, plany,
wizerunki itd. dobrze, tanio i szybko.
Przekonajcie się sami! „Intro”, Łódź
Piotrkowska 80. 16.10.DYSKRETNE trafne kojarzenie mał-
żeństw w sferach inteligencji usku-
tecznia szybko. Informator: Piotrkow-
ska 121, tel. 257-04. 8Nowowzbudowany pensjonat nowocze-
snie urządzony (centralne ogrzewanie,
ciepła i zimna woda) nadający się rów-
nież na sanatorium w zdrowotnej kli-
matycznej miejscowości koło Łodzi do
wynajęcia. Oferty sub „W. G.” 8OBIADY prywatne, pierwszorzędnego na-
żądanie dietetyczne, Piotrkowska 55/8
front, telefon 112-14. 8ZAGINAŁ weksel blanco z wystawie-
nia L. Breistein zlecenie f. „Płomień”
właściciel Kasman i Albaum. Powyż-
szy weksel unieważnia A. Biterman.
Pogonowskiego 61. 8ZGINAŁ duża żółta koperta z róż-
nymi dokumentami, meldunkami i za-
świadczeniem z Armii Gen. Bałachowi-
cza na imię porucznika Feliksa Mikla-
szewskiego. Błagam łaskawego zna-
lazcę zwrócić pod adresem: Łódź, Ki-
lińskiego 47 u pana Cukiera. 850 ZŁ. NAGRODY. Zgubiono walizecz-
kę z przyrządami i notatkami. Zwrot:
Dowborczyków 10, m. 3. 8UNIEWAŻNIA się kwit wyd. przez
Warszawskie Towarzystwo Pożyczko-
we „Lombard” Nr. 311433. 8UNIEWAŻNIAM weksel zł. 50.— pi.
15.10.—38, wystawca Ludwik, zlec.
Medrzycka, Lotnicza 13. 8ZGUBIONO klucze. Zwrócić za wynaj-
dzeniem Narutowicza 53, m. 5. 8**Nauka
i wychowanie**BUCHALTERIA i nauka pisania na ma-
szynie. Kurs całkowity. Oplata przy-
stępna. Informacje: Cegielińska 25 w
biurze. 8ANGIELSKIEGO udzieli rutynowany
nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front
zastać od 4-8 po pol. 8**Uzdrowska**KOLUMNA. Pensjonat Wiener, War-
szawska 50 przyjmuje zamówienia na
8. święta. Informacje na miejscu.Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział mielski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-89. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.**PRENUMERATA**
„REPUBLIKI”w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—
zł. 150; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opłowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika” Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki” w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.